

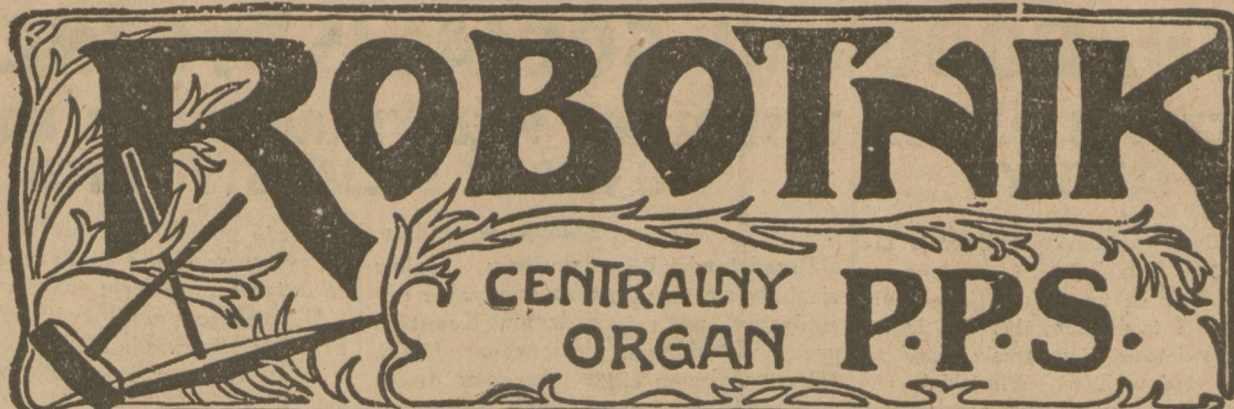
NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ry-
czałem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7

Redakcja — tel. 176-70.

Administracja — tel. 120-13.

Drukarnia — tel. 173-43.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY
20 GROSZY.

SPOR POLSKO-LITEWSKI

Przed niewiele jeszcze laty nad o-
pinia publiczną Europy Środkowej i
Zachodniej panowało powszechnie
nieomal przekonanie, że Ziemia Wi-
leńska „należy się” Litwie ponad
wszelką wątpliwość, że Polska zra-
bowała poprostu obce terytorium na-
przekór woli jego mieszkańców. De-
cydowały tu mała znajomość sto-
sunków, wspomnienia historyczne,
braki propagandy zagranicznej i t. d.
Odnosiliśmy zwycięstwa dyplomatycz-
ne, nie zwyciężaliśmy w zakresie
nastrojów i poglądów społeczeństw.
Zapominaliśmy, iż w ustrojach de-
mokratycznych te ostatnie grają nie-
raz znaczącą większą rolę, niż miste-
rne kombinacje ministrów spraw
zagranicznych, ambasadorów i po-
słów pełnomocnych. Dziś zawzię-
nie bodaj na omawianie szczegółowe
działów państwowej polityki polskiej
w stosunku do sprawy litewskiej. W
każdym bądź razie, jeżeli uchwała
Konferencji Ambasadorów rozstrzy-
gnęła pod względem prawnym kwe-
stję przynależności państwowej Zi-
mi Wileńskiej, nie rozstrzygnęła wca-
le kwestii sporu polsko - litewskiego,
który pozostał otwarty, ponieważ
trwał „stan wojny”, ponieważ posz-
czone Rządy Litewskie uchwały
Konferencji nie uznawały i odrzucały
kategorycznie propozycje nawiązania
normalnych stosunków politycz-
nych i gospodarczych z Polską.

Wszystkie wynikające stąd trud-
ności spadały całym ciężarem na Li-
twę samą, na Litę, a nie na Polskę,
a więc pośrednio i na Polskę całą, odbijały
się fatalnie na Łotwie, wogóle utru-
dniały niepomniernie odbudowę życia
gospodarczego na Wschodzie Euro-
py, a ludność pasa pogranicznego
stawała nieraz w położeniu wręcz
tragicznym. Wywody prawnicze, peł-
ne impetu wykrzykniki nacjonalisty-
czne pozostawiamy na uboczu. Nie
ulega dyskusji fakt jeden: spór po-
lsko - litewski groził wciąż i grozi na-
dal pokojowi, przeszkadzał wciąż i
przeszkadza nadal likwidacji skut-
ków wojny światowej.

Co do nas, przyjęliśmy z zadowo-
leniem ale bez żadnego optymizmu
decyzję geneńską o zniesieniu „sta-
nu wojny” pomiędzy Polską a Litwą.
To jest krok pierwszy. Ale ten krok
nie rozwiązał wcale właściwego za-
gadnienia. Homeryckie boje prasowe
na temat „sukcesów” i „klęsk” na
Radzie Ligi Narodów uważamy za
dziecinna zabawę. Taktyka marsz.
Piłsudskiego i min. Zaleskiego była
ostrożna i stawiała minimalne za-
żądania. Mieli zupełną rację. Zdawali
sobie z pewnością doskonale sprawę,
że całość problemu wyrosnąć praw-
dopodobnie znowu podczas rokowań
bezpośrednich Warszawy z Kownem.

Jaka powinna być postawa Polski?
Polska Partia Socjalistyczna odrzu-
ca kategorycznie samą możliwość
rozstrzygnięcia siłą oręża, interwencji
zbrojnej do stosunków wewnętrz-
nych Litwy, ponownego zerwania i
t. p. Potępiamy wszelkie „hece anty-
litewskie”, wszelkie groźby. To, co
jest osiągalne w dzisiejszych warun-
kach, przy dzisiejszym układzie sił,
w dzisiejszym położeniu sprowadza
się do punktu następującego: nawi-
ązanie normalnych stosunków polity-
cznych i gospodarczych pomiędzy ob-
ydwioma krajami.

W „dobrą wolę” p. Waldemarasa
nie bardzo wierzymy. Dyktatura ka-
sty oficerskiej w Litwie zbudowała
swą władzę na schlebieniu skrajnej
demagogii nacjonalistycznej właśnie
w sprawie wileńskiej. Dlatego pra-
gnielibyśmy zmobilizować opinię de-
mokratyczną Europy. Czy jednak
powodzenie w szczytnym zakresie, o
którym mówimy, oznacza załatwie-
nie ostateczne i nieodwołalne całego
zagadnienia polsko - litewskiego?
Naszym zdaniem, nie! Załatwienie
ostateczne wymaga jednego warunku:
zwycięstwa demokracji w Polsce i w
Litwie, wogóle na Wschodzie Euro-
py. Demokracja ma swoją metodę
rozwiązywania międzynarodowych
spraw spornych: zasadę „samostano-
wienia”. Dziś gasimy poszczególne

NUMER ŚWIĄTECZNY „ROBOTNIKA”

UKAŻE SIĘ JUTRO ZRANA; ZAWIERAĆ
BĘDZIE DZIESIĘĆ DUŻYCH STRONIC, BOGATĄ
TREŚĆ, ZWIĘKSZONY DODATEK DLA DZIECI.

„ROBOTNIK” ŚWIĄTECZNY ZNALEŻĆ
SIĘ MUSI W KAŻDEJ RODZINIE ROBOTNICZEJ,
W DOMU KAŻDEGO PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO

TYMCZASO WY TRAKTAT HANDLOWY MIĘDZY POLSKĄ, A ŁOTWĄ

Ryga, 22 grudnia. (PAT.). Według
doniesień dzienników, dzisiejszej no-
cy lub jutro oczekiwane jest w Rydze

podpisanie tymczasowego traktatu
handlowego polsko - łotewskiego.

ZGON TOW. MOLKENBUHRA

Berlin, 22 grudnia. (P.A.T.). Dziś
rano zmarł tu jeden z przywódców
socialistycznej partii niemieckiej, je-
den z głównych współpracowników
Bebba, b. poseł Herman Molkenbuhr,
w wieku lat 77. Molkenbuhr należał
do założycieli niem. partii socjalis-
tycznej. Wygnany przez władze ce-

sarskie w 1888 r. wyjechał do Ame-
ryki, skąd powróciwszy, stanął od-
razu na czele ruchu socialistycznego.
W ostatnich czasach, mianowicie od
1924 r., Molkenbuhr nie brał już
czynnego udziału w życiu politycz-
nym i nie kandydował do parlamentu.

KAPITULACJA OPOZYCJI W ROSJI

Moskwa, 22 grudnia. (A. W.). Donoszą
tu z Ekaterynburga, iż 27 opozycjonis-
tów wykluczonych niedawno z ekate-
rynburskiej organizacji partyjnej o-

świadczyło piśmiennie o swej gotowości
wyrzeczenia się swoich poglądów wza-
mian za przyjęcie z powrotem do partii.

TROCKI WYWIESZA BIAŁĄ CHORĄGIEW?

Moskwa, 22 grudnia. (A. W.). Krają
pogłoski, jakoby Trocki wszczął pertra-
ktacje ze Stalinem w kwestii powrotu
na łono partii. Pośredniczyć ma w tych
rokowaniach Kalinin. Trockiemu nosta-
wiono za warunek ponownego przyje-

cia do partii zaniechanie wystąpienia opo-
zycyjnych, zerwanie łączności z grupa-
mi opozycyjnymi zagranicznymi, podda-
nie się autorytetowi Komitetu Central-
nego i wreszcie udanie się na dłuższy
przymusowy pobyt na południe Rosji.

CZTERECH NIEUGIĘTYCH

Moskwa, 22 grudnia. (A.W.). Czterech wy-
bitni przywódcy opozycji: Rakowski, Ra-
dek, Smiła i Myrałow złożyli władzom par-
tyjnym W. K. F. deklarację, konstatującą,
iż będą oni w dalszym ciągu prowadzić wal-
kę w obronie budownictwa socialistyczne-
go. Opozycjoniści prowadzić będą swą ak-

cję dla obrony sowieckiej dyktatury od nie-
bezpieczeństw, które wywołują błędy więk-
szości rządzącej. Podpisani oświadczają
dalej, iż nie rezygnują ze swoich poglądów,
gdyż rozwój wypadków potwierdza w pełni
ich poglądy opozycyjne.

SPRAWA STOSUNKÓW PRACY W PRZEMYSŁE ANGIELSKIM

Londyn, 22 grudnia. (PAT.). Grupa
przedstawicieli przemysłowców
angielskich z Alfredem Mondem na
czele odbędzie w końcu stycznia lub
w początku lutego pierwszą konfe-

rencję z delegatami Rady Generalnej
Kongresu Trade Unionów. Narady
poświęcone będą sprawie reorganizacji
przemysłu i stosunkom pracy w
przemysle.

POMOC FINANSOWA RZESZY DLA PRUS WSCHODNICH

Berlin, 22 grudnia. (PAT.). „Vossische
Zeitung”, ogłaszając wczorajsze uchwały
gabinetu Rzeszy w sprawie programu
pomocy finansowej dla Prus Wschod-
nich utrzymuje, że przewidywane sub-

wencje rządu Rzeszy dla Prus Wschod-
nich mają wynieść około 60 milionów
marek, subwencja państwa pruskiego
10 do 12 milionów marek, tak iż cała
pomoc wyniosłaby 72 miliony.

ŁÓDŹ PODWODNA „S. 4”

Princeton, 22 grudnia. (PAT.). —
Władze zajmujące się ratowaniem zatop-
ionej łodzi podwodnej „S. 4” oznajmi-
ły wczoraj późnym wieczorem, że łódź,
przy pomocy której sterano się wydo-
być łódź na powierzchnię, zerwała się
z powodu gwałtownej fali, a łódź spa-
dła z powrotem na dno. Dziś reno-

nowano z powrotem łódź podwodną i
założono rurę, przez którą w ciągu 5
godzin wpompowywano powietrze do
kmary torpedowej. Nurkowie, którzy
dotarli w dniu dzisiejszym do łodzi, nie
zdołali zauważyć jakichkolwiek obja-
wów życia wewnątrz.

ogniska wojenne, wtedy, gdy „samo-
stanowienie” stanie się jedyną możli-
wą metodą, — zagasimy samo źródło
pożaru.

Takimi oto drogami biegnie myśl
socialistyczna, która znalazła wyraz
dla siebie w sprawozdaniu, przezna-
czonym dla Egzekutywy Międzyna-
rodówki, konferencji socialistycznych
partii północnego wschodu Europy
w Berlinie.

Dawne przeświadczenie, że Wi-
leńszczyzna — to naturalna część
składowa Litwy już nie istnieje. I so-
cjaliści litewscy go nie podzielają. So-

cializm ujmuje problem w dwóch odrębnych płaszczyznach; pierwsza do-
tyczy sposobu rozwiązania ostatecz-
nego sporu Polski i Litwy; wysuwa
zasadę „samostanowienia” z chwilą
zwycięstwa demokracji. Płaszczyzna
druga ogarnia zadania „na dziś”, nie-
zbędne w interesie pokoju i odbudo-
wy gospodarczej; normalne stosunki
polityczne i gospodarcze. My dodajemy
od siebie hasło autonomii Ziemi
Wileńskiej, hasło, skierowane w
centralistyczny nacjonalizm.

Mieczysław Niedziałkowski.

CZY PAMIĘTACIE O BEZROBOTNYCH?

Wszakże ich sprawa — to sprawa
całej klasy robotniczej, wszystkich
pracujących. Żądamy dla nich:

zasiłków, podniesienia wysokości
zasiłków, pomocy w naturze — ży-
wnościowej i opalowej.

SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI SOCJALI- STYCZNEJ PAŃSTW POŁNOČNEGO WSCHODU EUROPY

Na str. 2 czytelnicy znajdą tekst
szczegółowy sprawozdania z przebiegu
obrad Konferencji Socialistycznych par-
tii północnego wschodu Europy w Ber-

linie w dniach 18 i 19 grudnia. Sprawo-
zdanie przedstawione zostanie Egzeku-
tywie Międzynarodówki wraz z uwaga-
mi i wnioskami poszczególnych partii.

PODWYŻKA PŁAC FUNKCJONARIUSZY PAŃSTWOWYCH

MA NASTĄPIĆ OD 1 STYCZNIA. MA WYNOŚIĆ 15 PROCENT

Dowiadujemy się, że z dn. 1 stycznia
na tąpić ma nieodwołalnie podwyżka
płac funkcjonariuszy państwowych w
wysokości 15% dotychczasowego upo-
sążenia.

Szczegółów nie znamy. Miejmy jed-
nak nadzieję, że podwyżka dotyczy
wszystkich kategorii pracowników pań-
stwowych i że tym razem nie skończy
się na zapowiedzi.

PRZED WYBORAMI NA ŚLĄSKU

„Kombinacje” wyborcze wyjaśniają
się z dniem każdym coraz bardziej. W
gruncie rzeczy stają naprzeciw sobie
cztery obozy, a być może staną w re-
zultacie tylko trzy.

Pierwszy — to socjaliści, P. P. S. i
Socialistyczna Niemiecka Partia Pracy,
zjednoczone na wspólnych listach. Obóz
drugi ogarnia całą burżuazję niemiecką.
Obóz trzeci — nazwijmy go obozem
województwa Grażyńskiego — pragnie sku-
pić wszystkie odłamy burżuazji polskiej.
Na uboczu pozostała, jak dotąd, część

chadeków pod kierunkiem p. Korfante-
go; topnieje ona stopniowo, dlatego
mówimy o tej możliwości, że na placu
boju utrwala się tylko trzy kierunki.

„Obóz p. Grażyńskiego” objął: „Pia-
sta” z b. pos. Bobkiem, Narodowe
Chrześcijańskie Zrzeszenie Pracy (gru-
pa ks. Londzina, „lewica” N. P. R. i
Partia Pracy, „prawica” N. P. R. i Ko-
mitet obrony kresów zachodnich — or-
ganizację bojowo nacjonalistyczną.

Socjaliści rozpoczęli już kampanję
wyborczą.

KROPKA NAD „I”

Czytelnicy nasi znają już treść mani-
festu „sfer gospodarczych”. Zawiera on
postulaty raczej niedwuznaczne: „u-
konstytuowanie izby wyższej na pod-
stawie reprezentacji interesów w dro-
dze delegowania jej członków przez
publiczno - prawne organizacje samo-
rządu gospodarczego i zawodowego o-
raz przez wyższe władze duchowień-
stwa i wyższe uczelnie z postawie-
niem pewnej liczby miejsc w Senacie
dla nominatów rządowych”.

Senat tak oto pięknie „ukonstytu-
owany” miałby równe prawa z Sejmem;
bez takiego Senatu zgody wotum nie-

ufości dla Rządu nie miałyby znacze-
nia.

Przytoczyliśmy jeden przykład z
pośród wielu innych. Ale i on wystar-
czy dla poruszenia pewnej kwestii na-
późór drobnej. Pod manifestem wid-
nieje szereg podpisów. Osoby podpisa-
ne będą ponoć kandydować na listach
„rządowych”. Jeśli tak, to przedsta-
wicieli Partii Pracy, „naprawiaczy” i
radykałów, stając do walki wyborczej
wspólnie ze „sferami gospodarczymi”,
biorą na siebie zarazem w obliczu opi-
nii publicznej odpowiedzialność za pro-
gram tych „sfer”.

PRAWO

B. POSŁOWIE NA SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ

Art. 16 Konstytucji Rzeczypospo-
litej Polskiej brzmi:

„Pracownicy państwowi... z chwilą
wyboru na posła utrzymują na czas
trwania mandatu poselskiego urlop”.

Art. 21 Konstytucji, ustęp 1, po-
wiada:

„Posłowie nie mogą być pociągani do
odpowiedzialności za swoją działalność
w Sejmie lub poza Sejmem, wchodzącą
w zakres wykonania mandatu poselskie-
go, ani w czasie trwania mandatu, ani
po jego wygaśnięciu”.

Przepisy te w zastosowaniu do po-
słów - urzędników państwowych ma-
ją cel zupełnie wyraźny: chodziło o
to, by urzędnik Rzeczypospolitej, po-
wołany z woli kraju do Sejmu, mógł
sprawować mandat bez obawy, że go
spotkają później jakiekolwiek „kary”
i „nieprzyjemności”.

Dzisiaj mamy mnóstwo informacji,
że poszczególne ministerja postępu-

ją zupełnie inaczej. Niema tu żadnej
zasady bezstronnej, przedmiotowej.
Rozstrzyga sprawdzian polityczny.
P. min. Niezabytowski udzielił dy-
misji pos. Langnerowi z „Wyzwolenia”
za to, że ten, jako referent o-
światowy Ministerjum, zwrócił się z
prośbą o bezpłatny urlop; znamy zaś
nazwisko innego b. posła, który o-
trzymał z punktu platny trzymiesię-
czny urlop. Przykładów podobnych
jest wiele. Szykany uderzyły również
w naszych towarzyszy.

Będziemy pisali o tych przykrych
rzeczach bez ceremonii. Narazie
stwierdzamy, że uderza tu absolutny
brak wszelkiego poczucia prawa, no
i wszelkiego poczucia przyzwoitości
ze strony „dygnitarzy”, którzy
przed paroma laty biegali do tych sa-
mych posłów z prośbami o protekcję
i o ratunek za „Chjeno--Piasta”.

STRAJK W „POCISKU”

Dn. 21 b. m. o godz. 14-ej, w zakła-
dach amunicyjnych „Pocisk” w Rem-
bertowie wybuchł strajk urzędników i
majstrów.

Powód strajku — niewypłacanie za-
ległych pensji, oraz nieuwzględnienie
przez dyrekcję żądania gratyfikacji
świątecznej w wysokości 37 proc. pen-
sji.

POGORSZENIE SIĘ STANU ZDROWIA VENIZELOSA

Ateny, 22 grudnia. (PAT.). Dzienni-
ki donoszą, że stan zdrowia b. prezesa
ministrów Venizelosa od wczoraj zna-

cznie się pogorszył. Lekarze zakazali
wszelkich wizyt.

ŻYCIE MIĘDZYNARODÓWKI SOCJALISTYCZNEJ

KONFERENCJA SOCJALISTYCZNYCH PARTII PÓŁNOCNEGO WSCHODU EUROPY

POSIEDZENIE MIĘDZYNARODOWEGO KOMITE- TU KOBIET SOCJALISTYCZNYCH

TREŚĆ PROTOKUŁU.

Konferencja wysłuchała przedewszystkiem sprawozdania oficjalnych przedstawicieli Socjalnej Demokracji Litwy tow. tow. Kajrysa i Epsteinasa o stanie rzeczy na Litwie a zaraz potem sprawozdania przedstawicieli litewskiej emigracji socjalistycznej tow. Pleckajtis, który oświadczył, że różne krążące o jego działalności plotki i wiadomości nie odpowiadają w żadnym stopniu prawdzie. Istotne poglądy tow. Pleckajtis zostały wypowiedziane w wywiadzie, udzielonym redakcji „Berliner Tageblatt” w numerze z dn. 3 grudnia. Tow. Pleckajtis jest decyzją C. K. S. D. litewskiej chwilowo zawieszony w czynnościach członka Centralnego Komitetu.

Konferencja przystąpiła następnie do omówienia wzajemnych stosunków i poglądów partii północnego wschodu Europy. Obecny system rządzenia w Litwie i w Polsce stwarza ciężkie trudności dla wewnętrznego rozwoju obu krajów, a może je stworzyć i dla stosunków międzynarodowych. Walka o wolność ludu litewskiego musi uzyskać poparcie wszystkich partii, należących do Międzynarodówki, Konferencja zastrzega się wszakże przeciwko jakimkolwiek próbom wyzyskania tej walki bezpośrednio lub pośrednio dla celów obcych mocarstw.

W stosunku do sporu polsko - litewskiego Konferencja wysłuchała deklaracji delegacji litewskiej.

OŚWIADCZENIE S. D. LITEWSKIEJ.

Jedną ze spraw najważniejszych, które wpływają na zaostrenie stosunków sąsiadzkich i stanowią niebezpieczeństwo dla pokoju na północnym wschodzie Europy, jest sprawa wileńska. Akcja gen. Żeligowskiego na Wilno stworzyła wyjątkowo niebezpieczną sytuację polityczną, która była ujmowana formalnie, jako stan wojenny pomiędzy Litwą a Polską. Ostatnia decyzja Ligi Narodów, chociaż usunęła ten stan wojny, nie rozstrzygnęła wszakże sprawy wileńskiej.

Obawiamy się z tego względu, że mające nastąpić bezpośrednie rokowania między Litwą a Polską w celu ustalenia normalnych stosunków nie będą w stanie spraw spornych zasadniczo rozstrzygnąć i stosunki pokojowe utrwalić. Oświadczamy to z tego względu, że:

- 1) wewnętrzne stosunki różnych narodowości Ziemi Wileńskiej wymagają uregulowanej formy rozstrzygnięcia;
- 2) kilka państw sąsiadkich jednocześnie prowadzi spór o Ziemię Wileńską.

Co się tyczy wewnętrznych stosunków różnych narodowości Ziemi Wileńskiej, to musimy stwierdzić, że specyficzne różnice narodowościowe i żądania mniejszości zawsze wywoływały i wywołują będą spory. Te spory muszą wpływać na orientację polityczną poszczególnych narodowości.

Ludność litewska i białoruska Ziemi Wileńskiej nie przyłączy się nigdy z dobrej woli do dzisiejszego rozwiązania sprawy wileńskiej. Polityka ekspansji Rządu polskiego i jej polonizacyjne metody zaostwiają te stosunki i prowadzą do „balkanizowania” stosunków wschodnio - europejskich.

Delegacja litewska oświadcza dalej, że Białoruska Republika Sowiecka wysuwa określone żądania na poszczególnych części Ziemi Wileńskiej. Z drugiej strony opinia publiczna Litwy bez różnicy kierunków politycznych, niezależnie od tego, jakie rozstrzygnięcie w tej sprawie poszczególne Rządy Litwy przyjmą, w żadnym razie nie zgodzi się na rozstrzygnięcie w drodze przemocy.

Socjalno - demokratyczna Partia Litwy, która była założona przed trzydziestu laty na terytorium Ziemi Wileńskiej i tam pracowała do końca wojny światowej, jest przekonana, że obecny stan w Ziemi Wileńskiej nie jest ustalony w drodze normalnej i praworządnej. Nasze motywy różnią się zasadniczo od punktu widzenia litewskich partii nacjonalistycznych, które swoje żądania uzasadniają wyłącznie względami historycznymi i dlatego uważają Ziemię Wileńską bez reszty za własność Litwy. My jesteśmy zdania, że Ziemia Wileńska jest związana z Litwą gospodarczo, kulturalnie i społecznie. Nie myśleliśmy nigdy o tem, by można było sprawę wileńską rozstrzygnąć w drodze przemocy. I dziś nie zmieniamy swego punktu widzenia. Jesteśmy mocno przekonani, że jedyną drogą, na której sprawa wileńska może być logicznie i spokojnie rozwiązana, jest droga swobodnego głosowania ludności Ziemi Wileńskiej. Tylko sama ludność może decydować o swojej przynależności państwowej. Ale muszą tu być swobodne warunki.

W odpowiedzi tow. Niedziałkowski złożył imieniem P. P. S. następujące oświadczenie.

OŚWIADCZENIE P. P. S.

Polska Partia Socjalistyczna, po zaznajomieniu się z deklaracją S. D. litewskiej o sprawie wileńskiej, wyraża głębokie swe przeświadczenie, że w dniu zwycięstwa demokracji w Polsce i w Litwie wszystkie trudne sprawy sporne, które dzieli dzisiaj obydwaj kraje, znajdują swe pokojowe rozwiązanie na podstawie zasady Socjalizmu międzynarodowego: prawa samostanowienia ludów.

Po dłuższej dyskusji ustalono zasadnicze punkty widzenia. Konferencja sądzi, że kompromis, osiągnięty w Genewie na Radzie Ligi Narodów, nie oznacza rozstrzygnięcia. „Porozumienie” genewskie nie poruszyło źródła sporu i pozostawiło sprawy sporne otwartymi.

Jest to położenie tem bardziej niebezpieczne, że w obu głównie zainteresowanych krajach demokracja chwilowo jest zachwiana i zastąpiona przez jednostkowy system rządzenia bądź jawny, bądź też ukryty. Zwyczajne żądanie wznowienia bezpośrednich rokowań bez określonych celów i linii kierunkowych, które to żądanie jest jedynym wynikiem Genewy, budzi w tych warunkach uzasadnioną obawę, że mające nastąpić w Litwie rokowania mogą być bez wyniku i że spór polsko-litewski znów się rozpali w zaostrej formie. Dlatego należy przestrzedeć klasę robotniczą przed zbytnim optymizmem. Konferencja przyjmuje z radością do wiadomości oświadczenie przedstawicieli wszystkich partii reprezentowanych, w szczególności przedstawicieli Polski i Litwy, że dla socjalistów żaden spór międzynarodowy nie może być rozstrzygany środkami przemocy zbrojnej, i że partje te z całą energią wystąpiłyby przeciw wszelkim przygotowaniom akcji wojennej.

Konferencja staje na gruncie zasady samostanowienia ludów, która jest jedynym sposobem rozstrzygnięcia sporu polsko - litewskiego, rozstrzygnięcia, zadawalającego dla wszystkich ziem tej ludów.

Zastosowanie tej zasady do Ziemi Wileńskiej wymaga powrotu i w Polsce i w Litwie do demokracji parlamentarnej i zwycięstwa demokracji. W tej walce partiom socjalistycznym przypadnie rola kierownicza.

Dla mających nastąpić bezpośrednich

Kolonja, w grudniu.

Przedstawicielki dziesięciu krajów zjechały się na pierwsze zwyczajne posiedzenie, po zatwierdzeniu Komitetu przez Egzekutywę Międzynarodówki, żeby w dalszym ciągu prowadzić dzieło międzynarodowego zbliżenia i porozumienia.

We czwartek 8-go grudnia wieczorem i w piątek 9-go obradowało prezydium przy udziale tow. Adlera, sekretarza międzynarodówki.

W historycznej sali senatu w starym ratuszu wita delegatki przedstawiciel miejscowej organizacji, dając wyraz radości, że Kolonja może w swoich murach gościć przedstawicielki walczącego o wyzwolenie proletariatu, z różnych krajów.

Członkinie prezydium kolejno przedwniczą.

Tow. Popp (Wiedeń) zdaje sprawozdanie z przebiegu prac Komitetu. Zaśługa wielką tow. Adlera będzie, że dopomógł uzyskać w Egzekutywie „prawa obywatelskie”, dla spraw kobiecych. Nie łatwe miało stanowisko wobec tego, że nie wszyscy członkowie byli zwolennikami Komitetu Kobięcogo. Powoli gruntuje się przekonanie, że bez czynnego udziału kobiet w życiu politycznym nie może być mowy o zwycięstwie proletariatu, o zwycięstwie socjalizmu. Dokonano więc wielkiego dzieła, bo konieczności życiowe są silniejsze, niż uprzedzenia indywidualne.

Komitet przez swoją działalność przypomina, że istnieje sprawa politycznego uświadomienia kobiet.

W dyskusji nad referatem tow. Popp zabierały głos przedstawicielki poszczególnych krajów. Tow. Kłuszyńska stwierdza, że w Polsce kobiety mają równouprawnienie i w życiu politycznym biorą coraz większy udział. W partii najgrubsze lody przełamane, a reszta musi być dziełem samych kobiet.

Głównym tematem dyskusji po referacie tow. Juchacz (Berlin) było ustalenie porządku obrad dla międzynarodowej konferencji kobiet w Brukseli 3 i 4 sierpnia 1928 (przed kongresem).

Po dłuższych debatach postanowiono przedstawić organizacjom następujące punkty:

- 1) Socjalistyczne żądania politycznych organizacji robotniczych:
 - a) dla matki i dziecka
 - b) dla kobiet pracujących
 - c) dla potrzebujących opieki społecznej.
- 2) Walka przeciwko militarystyce kobiet.
- 3) Sprawy organizacyjne.
- 4) Wolne wnioski.

Sprawa „militaryzacji kobiet” w tej chwili aktualna we Francji i w Polsce wywołała gorącą dyskusję. W chwili, kiedy w Genewie obraduje komisja rozbrojeniowa, poszczególne rządy przygotowują projekty ustaw o militarystyce kobiet.

Żadnym frazeosem nie można zagłuszyć faktu, że wychowywanie takie

polsko - litewskich rokowań Konferencja wysuwa następujące minimalne żądania:

Otwarcie granic: ustalenie normalnych gospodarczych i politycznych stosunków między Polską a Litwą, w pierwszym rzędzie wznowienie połączeń pocztowych, osobistego, rzeczowego i tranzytowego na granicy polsko - litewskiej i utworzenie prowizorium prawnego, politycznego i gospodarczego dla ludności, zamieszkującej zonę neutralną.

Konferencja stwierdza, że zatarg pol-

skiego pokolenia kobiet w duchu militarystycznym nie może być uważane za dążenie do pokoju światowego.

Uchwalono przedłożyć konferencji w Brukseli odpowiednią rezolucję i rozpocząć działalność przeciwko militarystyce.

Sprawa „Dnia Kobiet” była również tematem obrad. Właściwie nie może już być mowy o jednym „Dniu Kobiet”. Właściwą demonstrację poprzedza kilkutygodniowa propaganda od kobiety do kobiety.

Mimo najlepszych chęci nie zdołano jeszcze uzgodnić jednego wspólnego dnia dla całego kobiecego świata socjalistycznego, ze względu na różnice klimatyczne.

Na wniosek belgijskiej organizacji prezydium wybrane w Brukseli zostaje na stanowisku do konferencji w 1928 r.

Tow. Kłuszyńska zamyka posiedzenie, dając wyraz przekonaniu, że prace komitetu posuwają naprzód sprawę międzynarodowego wyzwolenia kobiet i zdobycia ich dla socjalizmu. Dziękuję organizacji w Kolonji za gościnę.

Wieczorem odbyło się olbrzymie zgromadzenie, połączone z produkcjami artystycznymi. Przemawiali członkinie prezydium komitetu tow. Juchacz (Niemcy), Pelc (Belgia), Dr. M. Phillips (Anglia), Dr. Pelletier (Holandia), Kłuszyńska (Polska), Popp (Austria). Wszystkie mówczynie mówiły o międzynarodowym porozumieniu, przeciwko wojnie, o rozbrojeniu i propagandzie pokojowej między kobietami przez wychowanie młodego pokolenia na żołnierzy pokoju.

Mówczynie zgłosiła publiczność gorące owacje.

Należy stwierdzić z całą obiektywnością, że w Niemczech nastąpiły poważne zmiany. „Nowe Niemcy” to ludzie zupełnie różni od przedwojennego typu i pacyfistyczne dążenia mają licznych zwolenników. Opinia publiczna spodziewa się przy wyborach zwycięstwa lewicowych ugrupowań z socjalistami na czele.

Komuniści, z poprawą sytuacji gospodarczej tracą coraz bardziej na znaczeniu.

Z dużym zainteresowaniem śledzą robotnicze socjalistyczne organizacje sprawy rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki, uważając nawiązanie stosunków handlowych za początek nowej ery między obydwoma narodami.

W myśl traktatu wersalskiego w promieniu 30 klm. od Renu nie wolno Niemcom utrzymywać żadnej załogi wojskowej.

Wspaniałe dawniejsze koszary oddano komunalnej opiece społecznej.

Pod kierownictwem towarzyszek Dr. Herty Kraus, dyrektora departamentu opieki urządzono małe mieszkania dla osób, które straciły mienie podczas inflacji i mają mniej, jak 150 mk. miesiecznie.

Dorota Kłuszyńska.

MIECZYSLAW BRAUN.

ŁÓDZ FABRYCZNA

Warkocze dymów kłębią nad Łodzią czarną płyną.
Robocza kurzawa ulic niebo uderza ofiarnie,
Czeszą je w górze szczyrbate grzebienie wzniosłych kominów,
Wszystkie warsztaty turkocą, palą się wszystkie latarnie.

W kościołach czerwonych fabryk krąży pospiesznie i gwarnie
Pasy szumiące i dźwięnie i dyszą płucą olbrzymów,
Spiesz się tkalnie, przedalnie, wrą kolorowe farbiarnie
Pieśnią twórczego rozpędu, tryskając strofami hymnów!

Kwitnie w motorach i syczy błękitny sen - acetylen,
W południe dzwoni hejałem tysiąc blaszanych syren,
Na czarnych walcach owite rosną radośną potęgą:

Sukno, alpaga i korty, grube włochate marenko, —
W halach fabrycznych włókniarze stęsknione unoszą twarze,
Przy nabożeństwie warsztatów turkocą maszyn ołtarze.

LEOPOLD STAFF LAUREATEM PAŃSTWOWEJ NAGRODY LITERACKIEJ

W dniu wczorajszym minister W. R. i O. P. dr. Dobrucki zatwierdził wniosek sądu konkursowego w sprawie przyznania tegorocznej państwowej nagrody literackiej Leopoldowi Staffowi, przysyłając na ręce jego pismo treści następującej:

Do P. Leopolda Staffa, w miejscu.

Zawiadamiam Pana, że, przychylając się do wniosku sądu konkursowego, który uznał, że dzieło Pana p. t. „Ucho igielne”, jako szczególnie wybitne zjawisko literackie w ciągu ostatniego 3-lecia nie tylko wzbogaca znakomity dorobek poetycki Pana, lecz przechodzi też do skarbcza literatury ojczystej, przyznałem Panu nagrodę literacką Ministerium Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za r. 1927.

(—) Minister dr. Dobrucki.

**

Z sądu konkursowego p.p. Choynowski, Irzykowski, Rzymowski, Wroczyński i Zawistowski głosowali za „Uchem igielnem” Staffa, szósty sędzia p. Jan Dąbrowski głosował za książką „W cieniu zapomnianej olszyny” Kadena Bandrowskiego.

„Ucho igielne” Staffa jest zbiorkiem wierszy o treści przeważnie religijnej. Poeta szuka Boga, kaja się z grzechów, gubi się w uczuciach zachwytu, rozpacz i nadziei — są to niejako modlitwy świeckie, podobne do tych, jakie napisał Janusz Korczak w zbiorze „Sam na sam z Bogiem”.

Ostatni numer „Wiadomości Literackich” na ostatniej stronie podaje, dokładny przebieg obrad sądu konkursowego i dyskusję nad zgłoszonymi do nagrody utworami. Z tego sprawozdania wynika, że walka o kandydaturę była dość ostra. P. Dąbrowski zgłosił obzerne votum separatum, zwrócone przeciw nagrodzeniu „Ucha igielnego”; wobec tego 5 sędziów również obzerne uzasadniło swoją opinię i dotoczyło polemikę z votum p. Dąbrowskiego. Gdy pierwszy twierdził, że twórczość Staffa w tym zbiorze znacznie osłabła i że dlatego nie nadaje się on do nagrody, większość dowodzi, że wszystkie zalety artystyczne i ideowe, dzięki którym Staff stał się wzorem dla najmłodszego pokolenia poetów, trwają w tym zbiorze w tej samej sile i świetności.

Dodać należy, że Staff jest autorem wielu utworów dających piękny wyraz tęsknocie dla nędzy społecznej (jak „Krysta z pod płota”); wydał też parę zbiorów wierszy o treści pacyfistycznej.

PSIE MOCARSTWO

Wielka Brytania jest nie tylko jednym z najpotężniejszych mocarstw na świecie, nie tylko władczyńią mór, lecz także i psiem mocarstwem. Według ogłoszonej przez czasopismo „Hundewelt” („Psi świat”) statystyki, Anglia liczy obecnie nie mniej, jak 4 miliony psów. Przy 40-milionowej ludności Zjednoczonego Królestwa wypada jeden pies na dziesięciu mieszkańców.

W tej licznej psiej rodzinie reprezentowane są wszystkie rodzaje i rasy psów, od wykwinnych luksusowych psów do bezdomnego kundla ulicznego. Nie dziw, że w państwie tak bogatym, jak Anglia, liczba psów wyso-

kiej rasy jest wyjątkowo duża. Utrzymują, że Anglia posiada do 250.000 psów, mogących wylegitymować się drzewem genealogicznym. Można wątpić, czy jest na całym świecie tylu ludzi, który mogliby się pochwalić takim przywilejem.

Dochód, jaki Anglii przynosi podatek od psów wynosi przeszło 40 milionów zł. rocznie. Ale nie tylko skarb korzysta z tej psiej produkcji, ale istnieją w Anglii tysiące mężczyzn i kobiet, zajmujących się hodowlą, tresurą a wreszcie handlem psami, dobrze im się w zawodzie tym powodzi i wcale nie pędzą „pieskiego życia”.

SAMORZĄD SOCJALISTYCZNEJ ŁÓDZI

OBRADY MAGISTRATU

Łódź, 22.XII (telefonem).

Dziś odbyło się posiedzenie Magistratu na którym m. in. rozpatrywano sprawę eksmisji lokatorów z mieszkań jedno i dwuizbowych. W myśl uchwały Rady Miejskiej Magistrat postanowił zwrócić się bezzwłocznie do wice-premjera Bartla i Min. Sprawiedliwości z

żądaniem wstrzymania eksmisji. Następnie Magistrat postanowił zakupić większą ilość gliny na potrzeby budowlane miasta w przyszłym sezonie. Na wniosek ławnika tow. Kopcińskiego Magistrat postanowił urządzić choinkę w szkołach powszechnych dla dzieci szkolnych.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE

W gmachu pofabrycznym przy ul. Leszno Nr. 96, nabytym ostatnio przez miasto i przeznaczonym dla bezdomnych, rozpoczął się już remont w celu przystosowania go do nowych celów. Jeszcze przed świętami do omawianego gmachu przeniesieni będą lokatorzy z jednego zamieszkałego obecnie przez bezdomnych blaszanego baraku na

Zoliborza, w ogólnej liczbie 200. Nadto dowiadujemy się, że w omawianym domu urządzane będzie specjalne pogotowie mieszkaniowe, które zabierał będzie bezdomnych z walących się domów, eksmitowanych etc. Będą oni przebywali w domu tym tymczasowo, później będą segregowani i lokowani w schroniskach.

WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA
ZAKŁADAJCIE W SZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.



Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

EPIDEMIA CHOLERY W INDIACH.

Jak donoszą z Kalkuty (Indie) epidemia cholery w dolinie Gangesu trwa w dalszym ciągu. W ostatnim tygodniu zanotowano 4.200 zaszczepień.

BERT ACOSTA MARZY O NOWYCH LAURACH.

Lotnik Bert Acosta zamierza na samolocie typu Fokker pokonać rekord światowy wytrzymałości lotu.

Jak wiadomo Bert Acosta należał do załogi samolotu „America” na którym komandor Bird dokonał przelotu z Ameryki do Francji, rozbijając się przy lądowaniu na wybrzeżu bretońskim.

NAGRODY NA WYSTAWIE ZWIĄZKU POL. ARTYSTÓW PLASTYKÓW

Na wystawie reprezentacyjnej Związku zawodowego polskich artystów plastyków (Nowy Świat 19) zostały udzielenie przez sąd konkursowy następujące nagrody:

- 1) nagrodę Prezesa Rady Ministrów otrzymał Henryk Grombecki za obraz miast Warszawy;
- 2) nagrodę wydawnictwa „Express Poranny” — Wacław Piotrowski za obraz p. t. „Łobuzy”;
- 3) nagrodę Komisji międzyzwiązkowej kulturalno-artystycznej — Zdzisław Grabowski za obraz „Portret Komendanta”;
- 4) nagrodę wydawnictwa „Głos Prawdy” — Wacław Wasowicz za obraz „Bydgoszcz”;
- 5) nagrodę wydawnictwa „Robotnik” — Antoni Janik za rzeźbę „Główna Warszawiaki”.

DLA WYGODY BEZDOMNYCH

W wybudowanej przez Magistrat kolonii dla bezdomnych „Annapol” na Nowym Brudnie mieszka już około 700 rodzin. Były one narażone na wysoki spekulacyjny, którzy w mieszkaniach prywatnych sprzedawali artykuły spożywcze w złym gatunku i po wygórowanych cenach.

Chcąc temu wyzyskowi zapobiec, Miejskie Zakłady Zaoopatrywania Warszawy założyły tam sklep kolonijny. — Jest on otwarty od dnia 21 b. m. Równocześnie otwarty został na „Annapolu” koncesjonowany skład opałów, który sprzedaje węgiel i drzewo po cenach ustalonych przez Miejskie Zakłady Zaoopatrywania Warszawy. Po świętach otwarta tam będzie jatka miejska.

W ten sposób bezdomni, którzy znaleźli schronienie w domach miejskich na „Annapolu”, zabezpieczeni będą przed lichwą w zakresie artykułów pierwszej potrzeby.

KOMISJA REWIZYJNA RADY MIEJSKIEJ

Odbyło się, pod przewodnictwem L. J. Ewerta, posiedzenie komisji rewizyjnej Rady Miejskiej, na którym omówiono sprawę znanych nadzorców w dyrekcji wodociągów i kanalizacji. Zdecydowano, aby na następnym posiedzeniu komisji kontrola miejska przedłożyła sposób wykonywania kontroli w wydziałach Magistratu ze względu na to, że nadzorców w dyrekcji wodociągów i kanalizacji trwały czas dłuższy. Komisja wyraziła nadto opinie, aby księgi dyrekcji wodociągów i kanalizacji zbadane były nie tylko za r. 1926, ale również za r. 1925.

Następnie komisja wysłuchała referatu podkomisji, wyłonionej dla zbadania sprawy budowy rzeki przy ul. Namiestnikowskiej. Referat ten wyraża się ujemnie o samym nabyciu przez dawny Magistrat zabudowań b. fabryki „Wulkan” przy ul. Namiestnikowskiej, o ich przeróbie i dalszej budowie, które pochłonęły sumy, niewspółmierne do uprzednio opracowanych kosztów. Wnioski w tej sprawie powzięte będą na następnym posiedzeniu.

ŁANCUCH WYBORCZY

Tow. Fuśnik Józef zł. 5.— wzywając tow. tow. Będkowski Karola i Skrzyneckiego Władysława.

Tow. Paulina Białowąs zł. 2.— wzywając tow. tow. Helenę Buczak i Marię Wysocką.

Tow. Siemiątkowski Władysław zł. 2.— wzywając ob. ob. Jakimiaka Józefa i Cichockiego Franciszka.

BILANS PIERWSZEGO RZĄDU SOCJALISTYCZNEGO W FINLANDJI

Od tow. Wiika, sekretarza Finlandzkiej Partii Socjalistycznej, otrzymaliśmy artykuł poniższy, specjalnie napisany dla „Robotnika”.

Helsingfors, w grudniu 1927. Socjalistyczny Rząd Finlandji podał się do dymisji.

Powstał on równo przed rokiem w bardzo niedogodnych warunkach. Tylko dzięki słabości frontu burżuazyjnego był on w ogóle możliwy, ale partia burżuazyjna, na której rząd musiał się opierać, partia szwedzka, popierała go tylko ze względów narodowych, ponieważ tylko sojaliści mogli i chcieli bronić interesów narodowych mniejszości szwedzkiej; naogół wszakże partia szwedzka jest konserwatywna i tylko pod wpływem sytuacji politycznej i jej własnych elementów lewicowych partia szwedzka mogła po części sprzyjać żądaniom postępu społecznego. Następnie rząd opierał się na komunistach, którzy szersze pragnęli jego istnienia ale jednocześnie gorliwie wyzykiwali tę okoliczność, by zrzucić na socjalistów, jako na partię rządzącą, odpowiedzialność za wszystko zło i dyskredytować ich wśród robotników.

Pod warunkiem poparcia ze strony obu tych partii Rząd socjalistyczny posiadał w Sejmie większość kilku głosów.

Tworzenie w takich okolicznościach Rządu socjalistycznego wydawało się też wielu naszym towarzyszom rzeczą ryzykowną, zwłaszcza, że nie można było porozumieć się co do programu Rządu z popierającymi go partiami. Bałobogad Rząd powstał w grudniu 1926 r. i z finiską wytrwałością bronił swego stanowiska i prowadził swe dzieło dopóty, aż okazało się to niemożliwe.

Możliwe to było tylko czasowo, tylko pod warunkiem, że rząd ze swej strony w swych żądaniach był skromny. Musiał on zmieścić kilka porażek nie traktując ich, jako powodów do dymisji. Przeciwnicy jego usiłowali wielokrotnie obalić go, co się jednak nie udało, ale w końcu socjaliści sami postanowili jak daleko można jeszcze iść.

Mimo wszystko praca pierwszego

Rządu socjalistycznego Finlandji nie była bezowocna. Rozwojowi społeczno - politycznemu, który już był zamiatany, utorowano nową drogę; sprawa ubezpieczeń społecznych, postawiona przez Rząd na porządek dzienny, nie może już być zeń usunięta. Uchwalono ustawę amnestijną, likwidującą wreszcie zasadniczo skutki wojny domowej z r. 1918. Poświęcono wiele uwagi rozwojowi inspekcji fabrycznej i opiece społecznej, jakoteż przeprowadzeniu 8-godz. dnia pracy. Ludności drobnowłóściarskiej żyjącej w niepewnych warunkach, udzielono tanich kredytów.

Autorytet socjalistów wzrósł. Szeregi koła elementów drobnowłóściarskich, które drżały przed „czarnym widmem”, przekonały się, że socjaliści mogą bardzo dobrze rządzić krajem. Urzędników zmuszono do posłuszeństwa, a nadużycia w administracji usunięto. Ludność uboższa przekonała się, że traktować się ją w urzędach grzeczniej niż dawniej. Powołanie przyznało się, że Rząd socjalistyczny pod względem swych zdolności był jednym z najlepszych. Jakże posiadała niezależna Republika Finlandzka.

Rząd socjalistyczny nie zdołał jednak przeprowadzić budżetu, któryby umożliwił jego dalsze istnienie. Budżet finlandzki rozwijał się w coraz arnmalniejszym kierunku: wydatki wojskowe rosły, społeczne są nadzwyczaj małe (niema ubezpieczeń społecznych), system podatkowy opiera się w 77% na podatkach pośrednich. Pod tym względem należało dokonać zmian. Wsilki Rządu i frakcji socjalistycznej nie pozostały tu bez skutku, ale powodzenie było zbyt małe. Frakcja uchwaliła, że autorytet partii nie pozwala jej w tych warunkach zatrzymać nadal rządów.

Nowy rząd tworzy opozycja dotychczasowa, przewodziłkiem Zw. Włóściarski. I on prawdopodobnie będzie rządem mniejszości i już z tego względu nie należy oczekiwać zwrotu w kierunku wybitnie reakcyjnym.

Karol H. Wiik.

Z ŻYCIA I WALKI ROBOTNIKÓW SKÓRZANYCH W POLSCE

II. ORGANIZACJA ZAWODOWA

Pierwsza część tego artykułu ukazała się w niedzielę ubiegłą w Dodatku Gospodarczym „Robotnika”.

Część druga, która stanowi odrębną całość, dajemy dzisiaj. Red.

W życiu i walce robotników skórzanym w Polsce w ostatnich 2 latach miało miejsce akt doniosłej wagi — nastąpiło bowiem połączenie wszystkich oddzielnie istniejących związków skórzanym. Organizacja zawodowa robotników skórzanym była zupełnie rozbita na odrębne związki i związeki, które miały prowadzić pracę zawodową i organizacyjną, tracili swą energię na wzajemne zwalczanie się.

W kwietniu 1926 r. z inicjatywy Komisji Centralnej połączono kres temu rozbić, i został utworzony jednolity centralny związek robotników przemysłu skórzanego i pokrewnych, obejmujący wszystkich robotników, zatrudnionych w przemyśle skórzanym, a więc garbarzy, szewców, kamuszników, rękawiczników, trefkarskich, rymarzy i innych. W przeciągu niespełna dwóch lat organizacja połączona w wielkiej mierze wzrosła, wskazując na to następujące cyfry:

W III kwartale 1926 r. przy połączeniu związek liczył 88 Oddziałów z 4494 czł., w IV kwart. 118 oddz. z 7560, w I kwartale 1927 roku 135 Oddziałów z 10.103 czł. a w II kwart. 1927 r. 137 Oddz. z 10256 czł.

W związku zorganizowanych jest przeszło 10 proc. ogólnej liczby robotników skórzanym w Polsce (we Francji tylko 5,6 proc.).

Połączony Związek w przeciągu tego

czasu przystąpił do energicznych akcji cennikowych, celem polepszenia bytu robotników skórzanym. W Oddziałach (93) przeprowadzono 158 akcji cennikowych, które objęły 15.789 robotników skórzanym. W 53 wypadkach obeszło się bez strajku. W 97 wypadkach zakończyły się akcje zwycięsko dla robotników w 54 wypadkach częściowym zwycięstwem. 7 strajków przegrano.

Najważniejsze są akcje robotników szewskich, kamuszników i garbarskich w Warszawie. Robotnicy garbarcy bez strajku uzyskali od 8 do 15 proc. podwyżki i zawarli umowę. Robotnicy szewscy po kilkudniowym strajku uzyskali częściowe żądania. Akcje te w Warszawie objęły do 6000 robotników.

Średnio w przeciągu ostatniego czasu płace robotników skórzanym podwyższone zostały o 20 proc.

W czerwcu 1927 r. odbył się I Połączeniowy Zjazd Związku przy udziale 80 delegatów, reprezentujących przeszło 6 tysięcy płacących członków.

Rozwój związku szybkim krokiem postępuje naprzód. Zarząd Główny jeszcze dużo trudu jednak położyć musi, by wykorzystać wśród robotników skórzanym tę nienawistną wzajemną i ten rozdział psychologiczny, jaki pozostał po długich latach rozbić i rozdrobnienia ruchu.

Obowiązkiem ciał kierowniczych Oddziałów i członków jest wycofanie wszelkiej siły w kierunku wzmocnienia organizacji, przestrzegania wewnętrznej karności związkowej; by jednolita silna organizacja zawodowa mogła z powodzeniem walczyć o poprawę bytu i o lepsze jutro dla robotników skórzanym.

KRONIKA POLITYCZNA

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO-NIEMIECKIE.

Wobec wyjazdu delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, na okres świąteczny rokowania zostały zawieszone.

UWALNIANIE ARESZTOWANYCH KSIĘŻY LITEWSKICH.

Na skutek interwencji poręczenia arcybiskupa Jaiłrzykowskiego, zwolniony został z więzienia litewski ksiądz Jakowanis, wyznaczony na proboszcza do Kluszczen w powiecie święciańskim. Spodziewane jest również zwolnienie w dniach najbliższych z więzienia księdza Michajło, w sprawie którego arcybiskup Jaiłrzykowski interwenjował już u władz. (AW).

KOMISJA DO SPRAW MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Na trzydniowych obradach komisji do spraw mniejszości narodowych naczelnik wydziału narodowościowego złożył sprawozdanie z polityki Rządu w sprawie mniejszości narodowych. W komisji wzięli udział przedstawiciele Min. Spraw Zagranicznych oraz Min. Spraw Wewnętrznych. Komisja załatwiła szereg spraw aktualnych, następnie posiedzenie komisji wyznaczone zostało na połowę stycznia 1928 r.

Z DZIENNIKARSTWA.

Ministerjum Pracy rozesało do przedstawicieli wydawców pism codziennych w Polsce jakoteż do Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o stosunkach prawnych zawodu dziennikarskiego, oparty na złożonych w tej mierze wnioskach organizacji dziennikarskich.

Dla wysłuchania opinii wydawców i dziennikarzy Ministerjum Pracy zwołuje na 4 stycznia o godz. 10 przed południem ankietę w sali posiedzeń Ministerjum.

ZAPOMOGA DLA DRZYMAŁY.

Na onegdajszym posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono przyznać Michałowi Drzymale zapomogę w wysokości sumy koniecznej na zakupienie osady likwidacyjnej.

Z MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Zastępca naczelnika Wydziału wschodniego Ministerjum Spraw Zagranicznych, dr. Papée, został mianowany radcą poselstwa w Angorze.

Radca poselstwa w Angorze, p. Łazarzski, został przeniesiony na takie stanowisko do Wiednia.

Radca poselstwa w Wiedniu, p. Karol Romer, przeniesiony do centrali jako zastępca naczelnika wydziału południowo-wschodniego.

B. radca poselstwa polskiego przy Kwirynale, p. Günther, obejmuje w centrali stanowisko naczelnika nowo utworzonego wydziału południowo - wschodniego.

Z DYPLMACJI.

Sprawy poselstwa finlandzkiego kieruje po wyjeździe posła Prokopec p. Konrad Ernst, sekretarz tego poselstwa w charakterze chargé d'affaires.

ZMIANY W ADMINISTRACJI.

Obowiązki naczelnika wydziału bezpieczeństwa w Urzędzie wojewódzkim w Łucku powierzono zostały czasowo p. Pawłowi Kerłowi podprokuratorowi Sądu Okręgowego w Łucku.

Czasowym kierownikiem starostwa w Peczenyżynie mianowany został dr. Stefan Kuryś, dotychczasowy referent Urzędu wojewódzkiego w Stanisławowie.

TOMASZ MANN PAMIĘCI PRZYBYSZEWSKIEGO

Od znakomitego pisarza niemieckiego otrzymał Polski Klub Literacki (P.E.N. Klub) w Warszawie list następujący:

Wielce Szanowni Panowie. Z prawdziwym przejęciem przeczytałem w gazetach wiadomość o śmierci Stanisława Przybyszewskiego i odczuwam nieodpartą potrzebę wyrażenia Panom choć w niedostatecznych słowach mego głębokiego wzruszenia z tego powodu. W czasie mego pobytu w Warszawie dana mi była ta wielka i przejmująca radość, że mogłem poznać osobie sławnego rodaka Panów i nigdy nie zapomnę tej wielkodusznej dobroci, z jaką się do mnie odniósł ani uścisku, jaki po jego wspaniałej mowie „na naszym bankiecie wolno mi było z nim zamienić. Związek Panów i związek światowy którego jest on częścią wiele utracił wskutek jego śmierci, a ja pozwałam sobie wyrazić moje najgłębsze współczucie w bólesci, z jaką Panowie składali do grobu tego niezapomnianego człowieka i wielkiego poe.

Wciąż z wdzięcznością wspominając warszawską gościnę jestem Wielce Szanownym Panom bardzo oddany.

(—) Tomasz Mann.

PRZEGLĄD PRASY

Odezwa lewjanatów. — Sprawa ustroju. — Varia.

Odezwe „sfer gospodarczych” prasa rozpatruje z politycznego punktu widzenia, albowiem sama odezwa ma prawie wyłącznie charakter polityczny. „Dwugroszówka” ma pewne zastrzeżenia co do zbyt optymistycznego, wiążącego z odezwą, ale jest zupełnie zadowolona z jej programu „naprawy” ustroju, za którym organ endecki tylekroć sam orędowną. „Kurier Polski” zapowiada specjalny artykuł o tym programie, narazie zaś wypisuje nic nie mówiące frazesy o zgodzie, o solidaryzmie, o tem, że odezwa jest jakoby pozabawiona egoizmu warstwowego i t. d. Sfer gospodarcze zawsze mówią łagodnie i gładko, ale postępują brutalnie. Brukowy „Czerwoniak” widzi w odezwie jeszcze jedno pogrzebienie... partyjniactwa, choć jest jednym z najskrajszych wyrazów partyjniactwa klasowego. Jeden tylko „Nasz Przegląd” trafnie ujmuje istotę odezwy, jako zamach na demokrację i ostrzeżenie sanacji przed wojną domową, o ile przyłączy się do programu sfer gospodarczych.

Na temat ustroju: „Polska Zbrojna” spogląda z góry na wszystkie stronnictwa i grupy, wzorując się na przykładach obcych, lecz radzi szukać własnej drogi. Ale sama ona nie własnego nie daje i dać nie potrafi, bo dla niej własną drogą kroczy tylko Piłsudski, społeczeństwu zaś nie pozostaje nic innego, jak dać się kierować ręką wodza i z tego ma wypłynąć... własna droga. „Rzeczpospolita” podkreśla doniosłość sprawy ustrojowej w obecnych stosunkach, kiedy wszystko oblepia się etykietą gospodarczą, a samą gospodarkę przenajmniej polityką.

„Głos Prawdy” oświadcza — na własną odpowiedzialność i ryzyko — że ludność coraz więcej się garnie pod skrzydła opiekuńcze Rządu. Związkiem w Poznańskim i ośrodkach pracy proces ten ma być bardzo widoczny. Albowiem społeczeństwo, żyjące z pracy, potrafiło ocenić pracę Rządu i ma już dość wszelkiej deklamacji i czczych obietnic. I aby zademonstrować swój wstręt do deklamacji a przywiązanie do Rządu, autor artykułu mianuje skromnie ludzi swego obozu — Polską Życia! Precz z deklamacją, niech żyje praca, młyn frazesów!

„Epifania”, organ Rządu, podaje starą anegdotę o marsz. Piłsudskim z czasu jego wizyty w Paryżu przed paru laty. I oto dowiadujemy się — z organu rządowego! — że Piłsudski reprezentował przed wojną w Międzynarodowie Socjalistycznej „esdeków polskich”.

„Dzień Polski”, pisząc o pożarze w Dzikowie, ubolewa nad stratą bezcennych wartości, gromadzonych w pałacu Tarnowskich od wieków. Ale nie znajduje ani słowa żalu czy współczucia dla ofiar ludzkich, dla tych 10 czy więcej osób, które poniosły śmierć przy ratowaniu obcego dyktu! To pewno było ich psim obowiązkiem wobec jaśnie-pańskich księży, o którym organ Tarnowskich nie raczy nawet wspomnieć! Prawdziwa „Noc Polska”!

B.

DOŻYWOTNIE UPOSAŻENIE

Rada Ministrów przyznała stałe dożywotnie uposażenie pocie podhalańskiemu, Władysławowi Orkanowi, oraz wdowie po Lucjanie Rydlu, p. Jadwidze Rydlowej.

NOWY REKORD WYSOKOŚCI LOTU

Donoszą z Trynu. Lotnik Donaci (Włoch) pobił światowy rekord wysokości, wznosząc się na 11.827 metrów. Poprzedni rekord, ustanowiony przez amerykańskiego lotnika, wynosił 11.727 metrów.

Książki nadesłane

Biblioteka biologiczna pod redakcją prof. Wilczyńskiego, a nakład m Gebethnera i Wolffa. Ukazały się dotychczas:

1) Witold Adolph: „Zaba”, podręcznik do ćwiczeń zoologicznych dla przyrodników i nauczycieli.

2) Kazimierz Czerwiński: „Wypisy z zakresu teorii ewolucji” (Lamarck, Darwin, Wallace).

3) Jan Boczkiewicz: „Życie wód słodkich”.

4) Kazimierz Demel: „Biologia morza”.

E. Romer: „Powszechny Atlas Geograficzny”. Książnica-Atlas, 1927.

Biblioteczka niemiecka „Książnicy-Atlas”, która już przed wojną wyrugowała z gimnazjów małopolskich nieodpowiednie dla naszych uczniów wydawnictwa wiedeńskie, wydała jako swój tomik XV Chamisa: „Peter Schlemils wundersame Geschichte” w opracowaniu prof. Michała Brandstättera.

Max Eyth. „Hinter Pflug. u. Schrubstock. Berufsfragik”. Biblioteczka niemiecka Książnicy - Atlasu. Lwów — Warszawa. 1928.

Leon WENGIEROW
ADWOKAT
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Lublinie d. 21 grudnia 1927 r. przeżywszy lat 55.
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w Warszawie w dn. 23 b. m. o godz. 1 i pół poł. z domu przedpogrzebowego przy ul. Okopowej, o czym zawiadamiają
Żona, Synowie i Rodzina.

TELEGRAMY

NARADA WOJSKOWA W KOWNIE

Wilno, 22 grudnia. (A.W.). „Kurier Wileński” donosi, iż onegdaj w Kownie w Ministerstwie Wojny odbyła się tajna narada wojskowa, na której obecni byli: gen. Żukauskas, szef sztabu generalnego, pułk. Plechowiczius i minister obrony krajowej, pułk. Daukantas. W naradzie tej, która trwała przez kilka godzin, wzięli również udział przedstawiciele rządu i rządowego stronnictwa nacjonalistycznego. Po naradzie tej

dowódca gen. Żukauskas w towarzystwie pułk. Plechowicziusa, ministra Daukantas i lejtenta Biłginsas odbyli inspekcję stacjonarową w Kownie pułku huzarów oraz zwiedzili hangary lotnicze za miastem. W związku z tem w Kownie krąży pogłoski, iż narady te tyczyły się spariszowania ewentualnych prób przewrotu komunistycznego w Kownie.

ZAMKNIĘCIE SESJI SEJMU ŁOTEWSKIEGO

Ryga, 22 grudnia. (PAT.). Sesja sejmowa została zamknięta. Sejm zbierze się dopiero 20-go stycznia. Jest rzeczą

możliwą, że o ile zostanie utworzony gabinet wówczas sejm zostanie zwołany na posiedzenie nadzwyczajne.

REFERENDUM W SPRAWIE USTAWY NATURALIZACYJNEJ

Ryga, 22 grudnia. (PAT.). Ogólna ilość głosów oddanych w toku referendum w sprawie żądania zniesienia nowej ustawy o naturalizacji, wynosi 263.822, w czem 16.826 głosów przeciw-

ko zniesieniu tej ustawy. Wobec powyższego nowa ustawa pozostaje w mocy, jako że ilość głosów jest mniejsza, niż połowa liczby uprawnionych do głosowania.

PREZ. COOLIDGE WEŹMIE UDZIAŁ W KONGRESIE PANAMERYKANSKIM

Waszyngton, 22 grudnia. (PAT.). Prezydent Coolidge zdecydował o statecznym, że w styczniu uda się do Hawany, by wygłosić mowę przed zbierającym się tam kongresem Panamerykańskim. Prezydent uda się koleją do Key West na Florydzie a stamtąd pancernikiem do Hawany. Towarzyszyć mu będzie pani Coolidge.

Wiceprezydent Kellog i sekretarz marynarki Wilbur. Prezydent zabawi na Kubie tylko 24 godziny. Będzie to drugi wypadek w historii Stanów Zjednoczonych, że prezydent wyjeżdża poza granice kraju w czasie swego urzędowania. Precedens tak wiodomo, stworzył Wilson, wyjeżdżając na Kongres Wersalski.

AMBASADOR NIEMIECKI U BRIANDA

Berlin, 22 grudnia. (PAT.). Ambasador Hoesch, który po kilkudniowym pobyście w Berlinie przedwczoraj powrócił

do Paryża złożył w dniu wczorajszym wizytę ministrowi Briandowi, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Z PARLAMENTU ANGIELSKIEGO MOWA TRONOWA I ZAMKNIĘCIE SESJI OBU IZB

Londyn, 22 grudnia. (A.W.). Dziś zakończona została odczytaniem mowy tronowej w Izbie lordów sesja obu Izb. Następną sesję parlamentu rozpocznie się w dniu 7 lutego. Mowa tronowa podkreśla w części poświęconej sprawom polityki zagranicznej znaczenie podróży ks. Walii do Kanady i ks. Jorku do Nowej Zelandii, Australii i innych brytyjskich dominów. Wizytę prezydenta Doumergue'a i Brianda z latu r. b. charakteryzuje mowa tronowa, jako pożądaną dla narodu angielskiego okazję dla zacieśnienia dobrych stosunków między rządami angielskim i francuskim. Bardzo optymistycznie traktuje mowa sprawę przerwania angielsko-egipskich. Do Ligi Narodów odnosi się

rząd brytyjski jako największe osiągnięcie, stwierdzając doniesie jej dla sprawy pokoju światowego znaczenie. Mimo niepowodzenia morskiej konferencji rozbrojeniowej rząd angielski zamierza przeprowadzić redukcję programu rozbudowy floty, z uwzględnieniem jednakże konieczności zachowania floty, dostatecznej do obrony rozległego imperium. Król angielski w mowie tronowej zwraca uwagę na konferencję gubernatorów i przedstawicieli 26 kolonii, terenów będących pod protektorem angielskim i terenów mandatowych oraz na powołanie do życia komisji do spraw rozszerzenia autonomii Indii.

DE VALERA W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Nowy Jork, 22 grudnia. (PAT.). Przybył tu wczoraj de Valera, leader partii republikańskiej wolnego państwa Irlandyjskiego. Oświadczył on przedstawicielom prasy, iż przyjechał do Ameryki, aby zapoznać się na miejscu ze

stosunkami handlowymi i przemysłowymi, wiadomości te bowiem będą mu potrzebne przy opracowywaniu formuły politycznej, dotyczącej doposażonej niezależności wolnego państwa.

Z DNI GROZY W CHINACH

Pekin, 22 grudnia. (A.W.). Represje względem komunistów w Chinach południowych trwają nadal. W niektórych miejscowościach, jak np. Hankou, rewizje i aresztowania przeprowadzono w sposób brutalny, włokąc pościąganych z

łóżka w ciągu nocy komunistów, skutych w kajdany, przez ulice, wzdłuż których ustawił się wyjący z zadowolenia tłum. Aresztowany generał konsul sowiecki, przebywający w więzieniu kantoniskim, ogłosił głodówkę.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

ŻYCIE ORGANIZACYJNE W POWIECIE GROJECKIM

PRACA NASZYCH TOWARZYSZÓW NA TERENIE SAMORZĄDU.

Jak już pisaliśmy praca organizacyjna w pow. Grojeckim rozwija się pomyślnie. Od lipca r. b. urządzono ogółem 15 wieców oraz zebranie Zw. Metalowców, na którym przemawiał tow. Grusko, w wyniku czego został założony oddział Związku.

Na wiecach przemawiali tow. tow. pos. Dobrowolski, Socha, Bruner i Orlik. Uchwalone rezolucje wyrażają uznanie dla działalności P. P. S. i solidaryzują się z zajęciem przez nią stanowiskiem opozycyjnym wobec obecnego rządu.

Na terenie samorządu nasi towarzysze będąc w mniejszości mają nad wyraz ciężką walkę, jednakże np. zdołali, przy niewielkiej liczbie radnych w Grójcu (3 radnych) przeprowadzić uchwałę stworzenia działu Opieki Społecznej w Magistracie, dla której dotychczas nie było etatu, zaopatrzenia ludności pracującej w opał na zimę po cenach kosztu i wyasygnowanie 5 tysięcy zł. na zakup węgla dla bezpłatnego rozdania naj-

uboższym. Przeprowadzono uchwałę dożywiania dzieci w przedszkolach, czego dotychczas nie stosowano.

W Męgielnicy nasi towarzysze (4 na 24 radnych), z wielkim trudem przeprowadzili uchwałę zakupu za 1 tysiąc zł. bucików i ciepłej bielizny dla niezamożnych dzieci Kółtunierki miejscowa, na czele z księdzem Wolskim, uprawia najobrzydliwszą demagogię, głosząc z ambony, że ci, którzy głoszą z socjalistami, pójdą na dno szatańskie. ci zaś, którzy głoszą z prawicą osiągną zbawienie!

Do Sejmiku Powiatowego został wyorany nasz towarzysz z Góry Kalwarii, pomimo, że mamy tylko 3 radnych; do Kom. Op. Społ. Sejmiku został powołany tow. pos. Dobrowolski.

Nasi towarzysze, oparci o zaufanie klasy robotniczej i inteligencji pracującej, wierzą, iż słuszne żądania ich na terenie Samorządu muszą być uwzględnione.

ECHA POŻARU W DZIKOWIE.

Z Tarnobrzega donoszą, że zdołano uratować około 50 proc. zbiorów, które znajdowały się w pałacu w Dzikowie. Narazie złożono je pod gołym niebem w parku zamkowym.

Dochodzenia policyjne, mające na celu ustalenie przyczyny pożaru nie dają dotychczas wyniku. Zdaje się jednak że przyczyną pożaru było zapalenie się trocin na dachu od rozgrzanej rury przy centralnym ogrzewaniu.

Pruszków

STRASZNA ŚMIERĆ STARCA NA ROZPALONEJ BLASZE.

W Pruszkowie, pod Warszawą, zdarzył się wstrząsający wypadek, którego ofiarą padł 60-letni Jan Kamiński, ślusarz, pracujący w warsztatach kolejowych.

Kamiński powrócił zmarnięty do domu i kazał domownikom rozpalic ogień w kuchni, poczem sam usiadł przy piecu. Żona, chcąc dogodzić mężowi, napaliła tak, że blacha na piecu kuchennym rozgrzała się do czerwoności.

Staruszek grzał się przy piecu, a tymczasem żona wraz z resztą domowników wyszła z mieszkania.

Kamiński oddawna już cierpiał na chorobę św. Walentego. Dawniej staruszek leczył się, lecz ostatnio, ponieważ ataki nie powtarzały się, zaprzestał kuracji.

Pod wpływem ciepła Kamiński, który przedtem ogromnie zmarzł, osłabł. Chcąc orzeźwić się, podniósł się z krzesła i zamierzał wyjść na podwórze, w tej samej chwili jednak dostał ataku choroby św. Walentego. Nogi się pod nim ugęły i Kamiński, nie władając sobą, runął się na rozpaloną blachę. Po izbie rozszedł się swąd spalonego ciała. Z ust starca wydarł się krzyk strasznego bólu.

Mimo usiłowań nieszczęśliwy nie zdołał podnieść się i leżał bezwładnie na blasze, wprost smażąc się żywcem.

Kiedy Kamińska powróciła do domu, mąż jej już dogorywał. Cała twarz, szyja, piersi, brzuch i nogi pokryte były ogromnymi pęcherzami.

Wilno

WIEC ZW. ZAW. ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH.

Zarząd zorganizowanego przed 2 miesiącami Związku Zawodowego Robotników Budowlanych, zwołał ogólny wiec robotników budowlanych, któremu przewodniczył tow. Malek.

Sprawozdanie z prac Zarządu złożył sekretarz Związku, tow. Przewalski, referat polityczny wygłosił sekretarz O. K. R., tow. Kuran, następnie w odpowiedzi na pytania kilku zwolenników „niezależnych” — przemawiał tow. Stążewski, piętnując warcholską robotę tych panów. Gdy drobnerowcy zaczęli przeszkadzać, słuchacze zażądali opu-

szczenia sali przez tych warcholów, którzy przyszli z zamiarem rozbicia wiecu.

Wniosek ten został uchwalony ogromną większością i niedawni przywódcy, którzy prowadzili robotników budowlanych na manowce, jak niepyszni, musieli opuścić salę. Obrady toczyły się w dalszym ciągu w zupełnym spokoju.

Następnie tow. Przewalski zreferował sprawę gospodarki obecnego Zarządu Kasy Chorych, rujnującej instytucję i w związku z tem — sprawę ustąpienia radnych P. P. S. z Rady.

Przyjęta rezolucja solidaryzuje się z poczynaniami radnych P. P. S. w obronie Kasy Chorych przed ruiną i domaga się natychmiastowego rozwiązania Rady i Zarządu — i rozpisania nowych wyborów.

Zetkaen.

Pabjanice

ZARZĄDZENIE NOWYCH WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ.

P. Minister Spraw Wewnętrznych polecił wojewodzie łódzkiemu zarządzić nowe wybory do Rady miejskiej w Pabjanicach, która została rozwiązana.

Białystok

PROTEST WYBORCZY P. P. S.

Pełnomocnik listy P. P. S. zgłosił do głównej komisji wyborczej do rady miejskiej protest w którym domaga się przywrócenia części unieważnionych głosów i przyznania liście P. P. S. czwartego mandatu przyznanego liście b. wojskowych.

Mława

NIEBEZPIECZNY BIUROKRATYZM.

Istniejący w szkołach powszechnych przepis o niewpuszczaniu spóźniających się dzieci do gmachów szkolnych jest niestety stosowany z całą surowością nawet w czasie największych mrozów, co dotkliwie daje się we znaki dzieciom uczęszczającym do szkół powszechnych na wsi. Opacznie rozumiana gorliwość służbowa władz szkolnych stała się w dniu wczorajszym przyczyną smutnego wypadku w jednej ze szkół powszechnych Mławy. Dziesięcioletni Franciszek Pędziński mieszkający jednej z okolicznych wsi, który się spóźnił na lekcję w szkole powszechnej nie został wpuszczony do gmachu szkolnego mimo 16 stopniowego mrozu i uległ zamrożeniu. W sprawie tej prowadzone jest dochodzenie przeciwko kierownictwu doзору szkolnego, które w czasie śledztwa powołało się na obowiązujący przepis. Min. Oświaty winno zainteresować się tą sprawą, by nie dopuścić do tak tragicznych wypadków w przyszłości.

WARSZAWA ROBOTNICZA

STRAJK PRACOWNIKÓW KINO-TEATRÓW ROZPOCZNIE SIĘ 25 GRUDNIA

Związek Pracown. Inst. Użytk. Publ. Odd. Warszawa II. prowadzi od dłuższego już czasu akcję o umowę zbiorową dla pracowników kino-teatrów w Warszawie oraz o polepszenie ich bytu i uregulowanie warunków pracy i płacy.

Normalna praca obsługi kabiny kinematograficznej trwa przeciętnie 12 godzin dziennie a bardzo często dochodzi do 16 godzin na dobę, bez specjalnego za to wynagrodzenia. i trwa po skończonym przedstawieniu nieaz do 3 — 4 godzin rano (próby nocne programów). Odbywa się ta praca niejednokrotnie w warunkach nieodpowiadających najelementarniejszym warunkom higieny i trwa okrajnie 365 dni w roku (żadnych świąt niema). Obecne pensje kinomechaników wynoszą od 120 zł. do 400 zł. miesięcznie, orczym maksymum otrzymuje zaledwie kilku mechaników.

Pensje pomocników wynoszą prze-

BEZSENSOWNE ZARZĄDZENIE.

Min. Skarbu wydało zarządzenie, mocą którego robotnicy tytuniowi mają otrzymać na święta po 15 zł. na każde dziecko, ale tylko, o ile nie przekroczyło 14 lat. Ponieważ jednak wśród robotników tytuniowych około 60% dodatk tego nie otrzymuje, zarządzenie to wywołało zrozumiałe rozgoryczenie większości robotników. W fabrykach warszawskich odbyły się wczoraj samorzutne masówki, na których robotnicy wyrażali swoje oburzenie z powodu zupełnego ich pominięcia.

Min. Skarbu chciałoby widocznie zapomocą tego „ochłapu” uwolnić się od żądań i pretensji robotników tytuniowych. Ale tego rodzaju „gwiazdka”, od której wogóle wyłączona jest ogromna większość robotników — nie tylko nie poprawia sytuacji — ale, siła rzecz, po-

ciętnie od 30 do 120 zł. miesięcznie 90% pomocników zarabia poniżej 100 zł. miesięcznie, a kilku zaledwie powyżej 120 zł.

Wypłata pensji odbywa się przeważnie ratami, wymuszając niejednokrotnie po kilka złotych i to nie raz przy b. poważnych zaległościach, co bardzo ujemnie wpływa na szczyt budżetu pracownika.

Odbyta w tych sprawach konferencja u Okręgowego Inspektora Pracy, przy współudziale przedstawicieli Zw. Prac. Inst. Użytk. Publ. i Związku Właścicieli Teatrów Świątecznych — wobec uprzejmego stanowiska Związku właścicieli kin, nie dała żadnego rezultatu.

Rozgoryczeni pracownicy, na ogólnym zebraniu w dniu 17 b. m., postanowili jednomyślnie poprzeć akcję o poprawę bytu solidarnym strajkiem, który rozpocznie się w dn. 25 b. m.

głębia jeszcze niezadowolenie w masie robotniczej.

MORDOWNIA ROBOTNIKÓW.

Przy ul. Belwederskiej w Warszawie istnieje fabryka papy p. f. B. Łacki, zatrudniająca około 70 robotników.

Fabryka ta — to ohydna, koślawa nora drewniana. Np. magazyn szmat nie ma dostatecznego światła, nie ma wentylacji, z dziurawego dachu bezustannie w zimie cieknie woda, która spływa po ścianach, belkach i po plecach robotników, a na podłodze tworzy kałuże błota.

W tej norze kobiety „sortują” szmaty, wprost wyłeczone ze śmieci i odpadów, nie odkażone. Szmaty te leżą na kupach i w koszach, rozgrzewają się i wydają najobrzydliwszą smród, będąc jednocześnie rozsądnymi żarzątkami.

W morderni tej pracuje kilkanaście starszych kobiet.

Zysk, jaki z tej pracy wyciska właściciel — to ohydny zysk!

Domagamy się od władz, aby natychmiast nakazały: 1) odkażać szmaty przed sortowaniem, 2) zdezynfekować fabrykę, 3) wybić więcej okien, 4) pokryć dach, 5) zaprowadzić wentylację i 6) wybielić wapnem ściany.

Zdaje się, że to są skromne żądania.

A może — zapytałby kto — płace robotnicze są tam wysokie? W rzeczywistości — stoją one na takim poziomie, jak czystość fabryki, a nawet pożyczki zwrotne na święta właściciel odmawia robotnikom!

CENTRALNE WARSZTATY LOTNICZE.

Z dniem 1 stycznia r. p. Centralne Warsztaty Lotnicze zostaną przekształcone na samowystarczalne przedsiębiorstwo państwowe. W przewidywaniu tej uchwały wszystkim pracownikom kontraktowym już uprzednio a mianowicie z dn. 1 października wymówiono posady.

DALSZY WZROST BEZROBOCIA W WARSZAWIE.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie w okresie od 12 do 17 grudnia włącznie, ogólna przybliżona ilość bezrobotnych w stolicy wyniosła 11.380. w tej liczbie pracowników umysłowych było 3.350. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych pracowników umysłowych nie uległa zmianie, fizycznych natomiast wzrosła o 410, przeważnie w grupach robotników budowlanych i niewykwalifikowanych. W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 549 osób, w tej liczbie 52 pracowników umysłowych. Otrzymało zaś pracę 356 osób, w tej liczbie 52 pracowników umysłowych. Poszukujących pracy było w ewidencji Urzędu 9.793, w tej liczbie 2.868 pracowników umysłowych.

NUMER ŚWIĄTECZNY
„ROBOTNIKA”

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wydajemy numer świąteczny w znacznie zwiększonej objętości. Obok wielkiej i bogatej treści części red. oraz zwiększonego dodatku dla dzieci zamierza Administracja starannie wyposażyć

DZIAŁ OGŁOSZEN
TEGOŻ NUMERU

Zlecenia należy nadsyłać najpóźniej do dn. 23 grudnia. Wszyscy zainteresowani, oceniając korzyści reklamy w „ROBOTNIKU” zechcą pospieszyć się ze zleceniami do tegoż Numeru świątecznego.

Administracja „ROBOTNIKA” Warszawa, Warecka 7, tel. 120-13.

DOSKONAŁE W SWEJ JAKOŚCI—O WYKWINTNYM SMAKU

PIWO JASNE I CIEMNE DUBELTOWE PORTER NA SPOSÓB ANGIELSKI

WÓDKI GATUNKOWE SPECJALNE LEMONIADA ŻÓRAWI- NOWA

POLECAJA

HABERBUSCH I SCHIELE

S. A.

KSIĘGARNIA ROBOTNICZA
WARECKA 9
POLECA OSTATNIE NOWOŚCI
I
NAJNOWSZE
WYDAWNICTWA GWIAZDKOWE

RUCH KOBIECY

Najbliższe zebranie Wydz. Kobięcego odbędzie się 3 stycznia roku przyszłego. Referat o twórczości Daniłowskiego, wygłosi tow. M. Aszerówna, w lokalu własnym (Leszno 53) o godz. 7 wiecz. Wzywa się towarzyszek i sympatyczki do licznej przybycia.

Ruch kult.-oświatowy

Two „Wiedza Robotnicza” urzędują w dniu 25.XII 1927 r., t. j. w pierwszy dzień świąt, zabawę całonocną w lokalu Związku Zaw. Kolarzy, Z. Z. K., przy ul. Brzeskiej Nr. 2. Bilety do nabycia w lokalu T-wa i w dniu zabawy przy wejściu.

Komisja Kulturalno-Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych, ulica Czerwonego Krzyża Nr. 20, pokój Nr. 62, tel. 274-55, wydaje bilety na następujące przedstawienia:

- 22.XII „Dziady” w Narodowym.
- 26.XII Placówka Żywego Słowa — w sali Gazowni na Ludnej 10, początek o godzinie 7 wieczorem.
- 28.XII „Szkoła Wdźników” w Letnim.
- 31.XII „Orleń” w Letnim o 4 po poł.
- 9.I „Lekarz miłości” w Narodowym.
- 12.I Opera w Wielkim.
- 20.I Opera w Wielkim.

Z teatrów świetlnych

- Palace: „Ziemia Obiecana”.
- Pan, Corso i Capitol: „Mogła Nieznana”.
- Splendid: „Królowa storczyków”.
- Apollo: „Mandaryn Wu”.
- Światowid: „Chang”.
- Wodewil: „Chaplin robi karierę” i „Falszywy kłaję”.
- Stylowy: „General”.
- Colosseum: „Gehenna miłości”.
- Casino: „Igrzysko namietności”.
- Filharmonia: „Góra rzeźwiści”.
- Miejski: „Dla szczęścia dziecka”.

KTO WYNALAZŁ GRĘ W DOMINO?

Nie ulega wątpliwości, że grę w domino musiał wynaleźć człowiek, który się nudził i szukał sposobu na zabicie nudów. Przypuszczenie to znajduje potwierdzenie w starych kronikach sławnego klasztoru Benedyktynów na Monte Cassino. Głoszą one, że pewien zakonnik, który złożony niemocą samotnie przebywał w swej celi, wymyślił grę, polegającą na ustawianiu rzędem czworokątnych, oznaczonych czarnymi kropkami, tabliczek kamiennych. Gra spotkała się z gorącym przyjęciem u zakonników, a zwierzchni klasztoru na nią nie odpowiedział, że ona regule zakonnej.

Zakonnik - wynalazca podziękował Opatrzności słowami: „Benedicamus Domino”. Stąd też powstała nazwa popularnej na całym świecie gry.

ZA 5 GROSZY. Za 5 groszy można przeczytać w Czytelnicy Pism Tow. Uniwersytetu Robotniczego, Al. Jerozolimskie 6 — 4, wszystkie dzienniki, pisma ilustrowane, sportowe, literackie, polityczne - społeczne, humorystyczne, ekonomiczne, zawodowe i t. d. razem około 160 czasopism — codziennie od 6 — 8 wiecz. Czytelnia posiada również pisma polskie z Ameryki i innych krajów.

Tow. LEON WENGIEROW

Dnia 21 grudnia opuścił nasze szeregi jeden z najlepszych naszych towarzyszy, Leon Wengierow, przewodniczący Lubelskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

Tow. Wengierow znany był w szerokich kołach robotniczych ze swojej działalności społecznej, oraz z gotowości niesienia pomocy i obrony prawnej biedakom. Jako adwokat, był oficjalnym obrońcą Rady Związków Zawodowych i Związku Robotników Rolnych.

Szczerze i z zamiłowaniem oddany pracy społecznej, nie dbał o siebie wcale, wskutek czego nabawił się ciężkiej choroby, zakończonej śmiercią.

Żegnaj nam Drogi Towarzyszu! Pamięć o Tobie i Twojej cichej pracy zostanie nazawsze w pamięci proletariatu lubelskiego.

Lubelski Okręgowy Komitet Robotn. P. P. S.

b. poseł Marjan Malinowski.

Tow. Leon Wengierow

Radca prawny Zw. Zaw. Robotników Rolnych w Lublinie.

B. członek Komisji Rewizyjnej Związku.

Zmarł w środę, 21 grudnia. Cześć pamięci zasłużonego towarzysza.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Robotników Rolnych.

KOLONJE LETNIE DLA DZIECI

Okręgowy Związek Kas Chorych w Warszawie, prowadzący sprężystość przez dyrektora, tow. B. Dratwę, zamierza w roku 1928 uruchomić w kilku miejscowościach Polski kolonie letnie dla dzieci, potrzebujących leczenia zdrowego i klimatycznego.

Dla dzieci ze schorzeniami natury gruźliczej układu chłonnego (skrofuloza), lub z lekkimi zmianami w układzie kostnym, zamierza Okręgowy Związek Kas Chorych w Warszawie stworzyć najlepsze warunki leczenia w jednym ze znanych zdrojowisk na Podkarpaciu, t. j. w Iwoncu lub Rymanowie, w zdrojowiskach z silnymi solankami jodowymi o znakomitym klimacie podgórskim, a dla dzieci niedokrewnych złe odżywianych i osłabionych kolonie w lasach piaszczystych, na terenie działalności Związku. Kolonie te prowadzić będzie Związek pod własnym Zarządem, z własną organizacją pomocy lekarskiej. Dla opracowania dokładnego planu uruchomienia tych zakładów, potrzebne są decyzje wszystkich Kas Chorych, ile dzieci zamierzają wysłać w roku 1928 na kolonie letnie.

Niewątpliwie żadna Kasa Chorych nie uchyli się od obowiązku wyprzedzającego z ducha i brzmienia ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, racjonalnej opieki leczniczej nad dziećmi — i corocznie wstawia do budżetu kwotę umożliwiająca wysyłanie odpowiedniej liczby dzieci do miejsc zdrojowych i klimatycznych. Jest to nakaz społeczny, od którego żadna Kasa Chorych, nawet najmniejsza, nie może się uchylić.

Czasopisma nadesłane

„Płomyk” i „Płomyczek”. Wysły numery gwiazdkowe pisma dla dzieci, „Płomyk” dla starszych i „Płomyczek” dla młodszych. Niezależnie od starannie zebranego materiału w samych numerach „Płomyk” przyniósł swoim prenumeratomom na gwiazdkę książkę K. Konarskiego p. t. „Opowieści Słoneczne” z ilustracjami M. Wisznickiego. „Płomyczek” zaś wielobarwną loteryjkę obrazkową.

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wyniosła wczoraj w Warszawie — 8,7°, najniższa — 12,1°.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: na zachodzie i w środku kraju wzrost zachmurzenia i temperatury (lekki mróz, słabnący stopniowo aż do odwilży na zachodnim skraju Polski), miejscami opady śnieżne. Na wschodzie i południowym wschodzie jeszcze dość pogodnie i umiarkowanie mroźno. W całym kraju słabe wiatry południowo - wschodnie, potem południowe, w górach wiatr halny.

Pogotowie Gazowni w święta. Mimo przerwy świątecznej w Gazowni Miejskiej czynne będzie w wypadkach nagłych ułatania się gazu, pęknięcia rur i poważniejszych uszkodzeń pogotowie w 3 punktach miasta: w warsztatach reperacyjnych, Kredytowa 3, tel. 2, w Gazowni II na Woli, tel. 80-33 i w Gazowni I na Ludnej, tel. 4.

Godziny urzędowania przed świętami. We wszystkich urzędach państwowych i komunalnych urzędowanie trwać będzie w sobotę, 24 b. m., do godz. 12 w południe, a normalne zajęcia rozpoczną się we wtorek, 27 b. m., o zwykłej porze.

Gwiazdka dla najbardziej potrzebujących dzieci. W dniu 20 b. m. został utworzony Komitet Pań w celu zorganizowania gwiazdki dla najbardziej potrzebujących dzieci miasta, znajdujących się w schroniskach dla bezdomnych. Komitet zwrócił się do p. marsz. Piłsudskiej i p. Bartłojowej o protektorat. Komitet Pań stanowią: p.p. prezydentowa dr. Bogucka, red. Butkiewiczowa, dr. Brodzka, Dobraczyńska, dyr. Dzieciolowska, tow. Jaworowska, Koralewska, Michałowska, Maleszewska, tow. Prausowa, Piestrzyńska, Raczynska i gen. Ruppertowa. Wszelkie dary przyjmują wydział opieki społecznej Magistratu m. Warszawy, Krakowskie Przedmieście 60.

Podatek od lokali. 15 b. m. upłynął termin płatności 4 raty podatku od lokali bez odsetek i kar za zwłokę. Obecnie rata ta przesyłana jest do egzekucji.

Upłynął również termin składania podań o prolongowanie tej raty podatkowej, względnie jej rozłożenie.

Magistrat przystąpił już do wymiaru podatku od lokali na I kwartał 1928 r. Nakazy płatnicze rozesłane będą w styczniu. Płatność tego podatku przypada na luty. Jednocześnie z rozesłaniem nakazów płatniczych na I kwartał rozesłane będą powiadomienia o ogólnym wymiarze podatku za r. 1928. Odwołania od ogólnych decyzji wymiarowych będą mogły być składane w ciągu 14 dni od daty doręczenia decyzji. Odwołania, które będą wnoszone po wyczerpaniu następnych nakazów płatniczych, nie będą rozpatrywane.

Zarząd Gł. Zw. Nauczycieli zredukowanych we Lwowie, ul. Listopada 52, wzywa wszystkich zredukowanych kolegów (iki), tak kwalifikowanych, jak i niekwalifikowanych, do zgłoszenia się, w ich własnym interesie. Poza celem ogólnym, samopomocy, pośrednictwo pracy i rejestracja zwolnionych.

Ze Związku Handlowców. Zwyczajem dorocznym, Związek organizuje w swym lokalu (Sienna 16) wieczór wigilijny dla członków bezrobotnych.

W dzień Trzech Króli, 6 stycznia, Wydział zebrań towarzyskich urzędują „choinkę” dla członków, ich dzieci i zaproszonych gości.

Wystawa reprezentacyjna Zw. Artystów-Plastyków. Wystawa reprezentacyjna Zw. Zaw. Polskich Artystów-Plastyków (Nowy Świat 19) w okresie świąt zamknięta będzie jedynie na dni 25 b. m. (niedziela). W poniedziałek i dni następne wystawa otwarta w godz. 10 r. — 8 wiecz.

Drugi tor tramwajowy na ul. Grójeckiej. Zarząd tramwajowy miejskiej zrobił już przygotowania do wstępnych robót związanych z budową drugiego toru tramwajowego na ul. Grójeckiej dla linii Nr. 7. Stopy tramwajowe umieszczone na środku jezdni otrzymały już palaki dla górnej sieci na drugim torze. Szyny już zwieziono i ułożono na środku jezdni. Z początkiem wiosny rozpoczyna się roboty ziemne, które potrwać około 6-ciu tygodni. Po ułożeniu drugiego toru, tramwaje na tej ulicy będą miały torowisko, podobnie, jak w Mokotowie na ul. Puławskiej i Rakowieckiej. Wszelkie pojazdy będą wówczas musiały jechać po bokach ulicy. W tym celu jezdni będzie odpowiednio wyregulowana.

ŚNIEGOWCE i KALOSZE
fabryki
„KONTINENTS”
Akce Tow. w Rydze
Z MARKAMI FABRYCZNYMI
„METEOR” i „KONTINENTS”
są wytworne i najtrwalsze
ŻADAC WSZEDZIE.

WYPADKI PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

PRZY PRACY.

Robotnik Jan Jasiński, lat 29, pracujący na torach kolejowych stacji Warszawa-Gdańska, wskutek zepsucia się hamulca zranił się w lewą rękę i złamał dwa palce. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala kolejowego św. Wojciecha.

Z GŁODU I ZIMNA.

Na rogu ul. Chłodnej i Żelaznej znaleziono leżącego na chodniku nieprzytomnego, wskutek zimna i głodu 24-letniego Franciszka Ostaszewskiego, bezdomnego i bezrobotnego. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł Ostaszewskiego do przytułku noclegowego przy ul. Dzikiej.

WYPADEK SAMOCHODOWY.

Na ul. Marszałkowskiej przed domem Nr. 124 został potrącony przez tramwaj przechodzący przez jezdnię S. Jan Wroblewski, bez zajęcia. Lekarz Pogotowia stwierdził cztery rany tłuczone głowy, złamanie żeber oraz tłuczenie klatki piersiowej. Po opatrunku starca w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

DŁON W MASZYNIE.

W zakładzie drukarskim przy ul. Przejazd Nr. 1 robotnik Jan Kaczorowski w czasie pracy doznał poszarpania w maszynie prawej dłoni. Pomocy nieszczęśliwemu udzielił lekarz Pogotowia, a następnie przewiózł ofiarę wypadku do domu.

KATASTROFA NA KOLEJCE GRÓJECKIEJ.

Wczoraj o godz. 9,33 na stacji kolejki Grójeckiej w Służewcu pociąg osobowy Nr. 4, idący w stronę Warszawy, zderzył się z pociągiem towarowym Nr. 103, idącym z Warszawy w stronę Służewca, wskutek czego wykołcił się próżny wagon ciężarowy. Przyczyna zderzenia — zepsucie się hamulca parowego przy parowozie pociągu osobowego. Wypadku z ludźmi nie było. Po półtoragodzinnym przebiegu ruch został przywrócony.

POŻARY.

— Przy ul. Wspólnej Nr. 9 w mieszkaniu Chabana na I piętrze zapaliła się ściana i sufit. Pogotowie III oddziału straży, wyrabawszy część sufitu i ściany, pożar ugasiło. Przyczyna pożaru — zapalenie się ścianki od silnie nagrzanego rury od piecyka żelaznego.

— Przy ul. Koszykowej Nr. 5 wybuchł pożar na strychu 4 piętra, a następnie przedostał się do mieszkania zajmowanego przez lokatora Krzewińskiego. W chwili przybycia straży palił się sufit, podłoga i część pupapu. Pogotowie III oddziału straży, wyrabawszy część podłogi i sufitu, pożar ugasiło. Przyczyna pożaru — zaproszenie ognia przy rozgrzewaniu rury wodociągowej.

— Przy ul. Mirowskiej Nr. 9 zapaliła się ściana w mieszkaniu dozorczy domu, Piotra Gromadki. Przez ściankę tę przechodziła rura od piecyka żelaznego z kawiarni Mowszy Ładowskiego. Pogotowie IV oddziału straży ściankę wyrabowało i pożar ugasiło.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Z sądów.

CZY WOLNO SŁUCHAĆ RADJA BEZ ZEZWOLENIA KAMIENICZNIKÓW.

Sąd Najwyższy w dniu wczorajszym wydał orzeczenie w sprawie niejakiego Rembelskiego, administratora jednej z warszawskich kamienic. Był on oskarżony o uszkodzenie cudzego dobra, gdyż zdemontował jednego z lokatorów.

Sąd go uniewinnił, wydając jednocześnie opinię, iż właściciel domu ma prawo zdjęcia anteny lokatorowi z dachu domu.

TWO GAZOWNI DESSAU SKARŻY.

Two Gazowni Dessau zaskarżyło do Trybunału Administracyjnego uchwałę Komitetu likwidacyjnego, dotyczącą oceny majątku Tow. Dessau w Warszawie. Sprawa nie doszła do skutku, gdyż Trybunał zakwestionował czy plenipotent firmy Dessau ma prawo udzielić pełnomocnictwa warszawskiemu adwokatowi.

I. R.



Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 22 grudnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgia 124,79 Holandia 360,45. Londyn 43,53. Paryż 35,10 Praga 26,41 1/2. Szwajcaria 172,40. Włochy 48,38 1/2. Wiedeń 125,98. Nowy Jork 8,90.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93,00. 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej. 103,25. — 5% Państw. Poż. Konwersyjna 66,74 8% L. Z. Warszawy 81,50—82,00 82,00 5% P. L. Z. Warszawy 65,50 — 65,00 — 65,45 — 4 1/2% L. Z. Warsz. 62,00—62,00 6% Poż. dol. 82,00 (zł. 759,00). 8% Poż. konwersyjna 66,50 6% L. Z. ziem. 58,00—58,60 — 58,45. Dolarówka 63,25

Akcje.

Bank Polski 155,00—155,50. — Bank Dyskontowy 130,00. Bank Tow. Spółdz. —. Bank Zachodni 156,25. Cukier 80,00. Węgiel 108,75. Modrzew 9,15. Lilpop 40,50. Ostrowiec 85,00. Rudzki 51,60. Starachowice 65,26 (4,35). Żyrardów 17,25. Rubli 100 złotych 468 w żądaniu. 100 złotych w złocie 172,00. Listy Zastawne złote — mocniej. Obroty akcjami większe.

Notowania pozagiełdowe z dnia 22 b. m. godz. 10 w.

Dolar amer. 8,88 1/2. Akcje — w ramach kursów giełdowych. Bank Polski 156,25. Cukier 80,00. Węgiel 108,75. Modrzew 9,15. Lilpop 40,50. Ostrowiec 85,00. Rudzki 51,60. Starachowice 65,26 (4,35). Żyrardów 17,25. Rubli 100 złotych 468 w żądaniu. 100 złotych w złocie 172,00. Listy Zastawne złote — mocniej. Obroty akcjami większe.

FAKIR INDYJSKI TO KHA



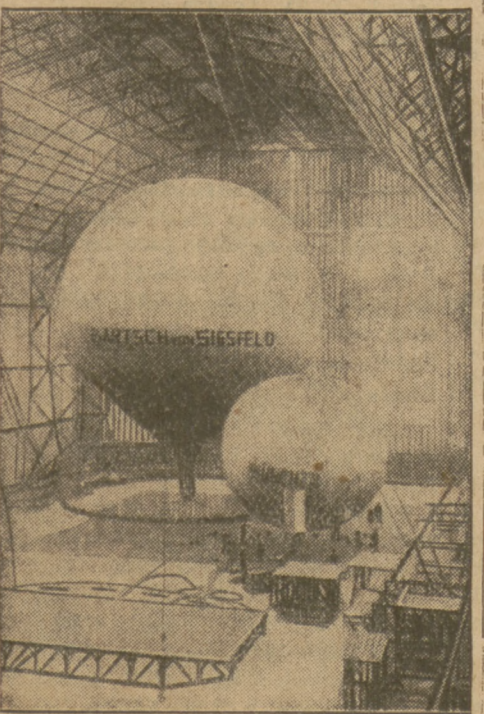
który w Sztutgarcie kazał się żywcem pogrzebać i przebył w ziemi 120 godzin. Po odkopaniu fakira badała go specjalna komisja lekarska i stwierdziła, że stracił na wadze 12 funtów, przyczem cały organizm był silnie wyczerpany.

Najlepszy prezent na gwiazdkę to KALENDARZ ROBOTNICZY „POBUDKI”

pod redakcją tow. Ignacego Daszyńskiego na rok 1928.
Zawiera ciekawy i bogaty dział informacyjny, wielką ilość fotografii, ciekawe artykuły polityczne, nowele, karykatury i t. p.
CENA TYLKO 3 ZŁOTE.
przy większych zamówieniach dajemy b. duży rabat. Zamawiać: Warszawa, Warecka 7, parter, Administracja „Pobudki” — tel. 313-80.

Już wyszły z druku nakładem Księgarń Robotniczej wspomnienia tow. Jana Kwapińskiego p. t. „ORGANIZACJA BOJOWA. KATORGA. REWOLUCJA ROSYJSKA”.
Przedmowa tow. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.
Cena 1 złoty.

NAJWIĘKSZY BALON W ŚWIECIE



W Zakładach Zeppelina zbudowano olbrzymi balon p. n. „Bartsch von Sigsfeld” dla dokonania próbnych wznoszeń do wysokości dotąd nieznanej. Wielkość balonu wynosi 9.500 metrów kwadratowych! Odpowiednio do niego skonstruowano motor i kosz balonu. Dla porównania umieszczono na zdjęciu obok „Bartscha von Sigsfeld” balon o zwykłych rozmiarach t. j. 3000 metrów kwadratowych.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8-ej w. „Lekarz miłości”

Letni
o 8 ej w. „Fenomenalna umowa”

Teatr Wielki. Dziś, jutro i w niedzielę opera nieczynna. W poniedziałek o godz. 3 popoł. przedstawienie dla dzieci, złożone z baletów „Wieszczka lalek”, „Kupała” i „Wesele na wsi”. Wieczorem „Zygmunt August”.

Teatr Narodowy. Dziś premiera komedii Perzyskiego p. t. „Lekarz miłości”.

Teatr Letni. Dziś i jutro ostatnie 2 razy „Fenomenalna umowa”.

W poniedziałek o godz. 4 popoł. „Nie wywódt jej w pole”.

Teatr Polski. Dziś „Aby żyć”.

W niedzielę „Aby żyć”. W poniedziałek „Wojna wojnie”.

Teatr Mały. Dziś „Ośma żona Sinobrodęgo”. W sobotę teatr nieczynny. W niedzielę „Ośma żona Sinobrodęgo”.

W poniedziałek po południu „Nie trzeba się niczemu dziwić”. Wieczorem „Ośma żona Sinobrodęgo”.

Teatr Praski w tygodniu przedświątecznym nieczynny.

Operetka w „Nowościach”. Dziś przedstawienie zawieszone. W pierwszym dniu świąt operetka „Orłów”.

Rewja w teatrze „Nowości”. Dziś premiera rewji p. t. „Hokus Pokus”.

Teatr Qui Pro Quo. Dziś pełna humoru i satyry rewja „Pokój pokojowi”.

W sobotę teatr nieczynny. W niedzielę tylko jedno przedstawienie rewji „Pokój pokojowi” o godz. 9.30.

W poniedziałek i dni następnych normalnie po 2 przedstawienia o godz. 7.15 i 9.30.

„Perskie Oko”, Jasna 3. Dziś rewja „Tik-Tak”. W niedzielę jedno przedstawienie o godz. 9.30.

Teatr „Czerwony As”. Codziennie „Warszawa tańczy”.

Teatr „Karuzela”. Codziennie arcywesoła rewja „Tylko za gotówkę”.

W sobotę przedstawienie zawieszone.

Teatr „Wesoła Jama” w „Eldorado”, ul. Hoża Nr. 29, róg Marszałkowskiej. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.15 i 9.15 wiecz.

Znicz (Śniadeckich 5). W niedzielę i przez cały tydzień codziennie „Jasełka”.

Teatr Sensacji, dawniej Nietoperz przy ul. Karowej 18. Z końcem przyszłego tygodnia otwiera swoje podwoje teatr Sensacji przy ul. Karowej 18. Na pierwszy ogień pójdzie sztuka Szymona Panklona p. t. „May”.

Z Filharmonji. Solista dzisiejszego wielkiego koncertu symfonicznego pod dyr. G. Fitelberga będzie Leon Oborin, laureat konkursu szopenowskiego i grać będzie koncert fortepianowy f-moll Chopina. W części orkiestrowej usłyszymy symfonię K. Sikorskiego i jako nowość „Le festin de l'Araignée” Roussela.

Najbliższy poranek odbędzie się w poniedziałek i poświęcony będzie Chopinowi. Solistkami będą panie: H. Leska (śpiew) i M. Trombini-Kazurowa (fortepian). Tegoż dnia odbędzie się również popołudniowy koncert symfoniczny pod dyr. T. Mazurkiewicza i z udziałem p.p. Szymona Goldberga (skrzypce) i Maryli Jonasówny (fortepian). W programie: Mozarta symfonia g-moll i koncert fortepianowy Es-dur i Brahmsa koncert skrzypcowy i uwertura „Akademicka”.

Teatr dla dzieci w Capitolu (Marszałkowska 125). W poniedziałek, dn. 26 b. m., o godz. 12.15 w poł. baśń p. t. „Dzisiaj-Pierunek i Babcia-Bakalja” M. Tatarkiewicz.

Przedstawienie dla dzieci w Nowościach. W poniedziałek o godz. 12.30 w poł. przedstawienie dla dzieci. W programie „Kot w butach” „Marysia” i „Czerwony kapturek”.

Tradycyjna Szopka Gwiazdkowa w sali Konserwatorium. Dyrekcja sali Konserwatorium przygotowuje na nadchodzące uroczyste święta Tradycyjną Szopkę Gwiazdkową dla dzieci i młodzieży. Udział biorą artyści scen warszawskich. Inauguracyjne przedstawienie odbędzie się w niedzielę, 25 b. m., o 4 popoł. Przedstawienia odbywać się będą, poczynając od niedzieli, 25 b. m., codziennie dwa razy o godz. 4 i 5.30 popoł. W niedzielę i dni świąteczne trzykrotnie: o godz. 12 w poł., 4 popoł. i 5.30 pp.

Cyrk. Powtórzenie programu premiery grudniowej.

PLYWAJĄCA TRUMNA



Przed kilku dniami w pobliżu portu Pincetown zatona amerykańska łódź podwodna „S. 4” na skutek zderzenia z torpedowcem. W łodzi pozostało przy życiu 6 członków załogi. Wszelkie wysiłki zmierzające do ocalenia tych ludzi pozostały dotąd bezskuteczne z powodu burzy morskiej. Ostatnio, gdy morze się trochę uspokoiło, podjęto dalszą akcję ratowniczą przez wypompowanie tlenu do łodzi, znajdującej się 35 metrów pod powierzchnią wody.

W chwili obecnej nie ma już nadziei uratowania nieszczęsnych ofiar militarzmu.

ZE SPORTU

TRAGICZNY ZGON ASA POLSKIEJ LEKKIEJ ATLETYKI ALFREDA FREYERA

Kirem żałoby okrył się sport polski. Ubyła największa nadzieja lekkiej atletyki naszego kraju. Odszedł talent sportowy niepowtarzalny. Ostatnie Jego chwile były jeszcze jednym dowodem tylekroć wykazywanej tężyzny. Śmierć zabrała Go wśród zgłiszcz, w chwili, gdy ratował pamiątkowe zbiory i dzieła sztuki.

O Jego niezbadanej skali możliwości sportowej świadczy fakt, iż wszystkie rekordy od 3 km. poczynawszy, a na Maratonie skończywszy były Jego dziełem.

Jedno zdarzenie z kariery sportowej Alfreda Freyera żywo stoi mi przed oczyma. Było to w r. ubiegłym podczas pięcioboju drużynowego o puchar Spitzberga: Freyer powróciwszy właśnie z Katowic, gdzie zwyciężył w biegu maratońskim, zjawił się w trakcie zawodów w Agrykolu. Koledzy klubowi z Polonii, gratulując zwycięstwa, rzucili żartem uwagę, iż mógłby stanąć do biegu na 1500 mtr., którego start odbędzie się niebawem.

Freyer nie namyślając się długo, włożył kostium sportowy i zgłosił swój akces do biegu. Los przyniósł mu, jako przeciwników Jaworskiego i Kostrzewskiego. Kibice klubowi typowali Kostrzewskiego. Tymczasem Freyer zwyciężył. W niedzielę, dn. 2 października 1926 r. pierwszy w Maratonie, w tydzień później pierwszy na 1500 m. Piękna kariera sportowa skończyła się. Cześć Jego pamięci!

ZIELONI — SKRA 4:3

Wtorkowy mecz ping-pongowy o robotnicze mistrzostwo Warszawy pomiędzy Skrą i Zielonymi zakończył się zwycięstwem Zielonych w stosunku 4:3.

OSTATECZNY SKŁAD ROBOTNICZEJ REPREZENTACJI

Na święta Bożego Narodzenia robotnicza reprezentacja piłkarska Warszawy rozegra dwa mecze w Gdańsku z tamtejszym Turnverein i z reprezentacją robotniczą miasta. W skład drużyny stołecznej wchodzi: Błazalek I (Skra), Zyrzyński (Ogniwo), Krzypow (Gwiazda), Lerner II (Gwiazda), Stanik (Skra), Sokołowski (Marymont), Feinbaum (Gwiazda), Piłiński (Ogniwo), Błazalek II (Skra), Chudzikiewicz (Sarmata), Krasniewski (Skra). Jako rezerwowi bramkarz jedzie Wałach (Gwiazda). Kierownikiem drużyny jest tow. Marciniak.

DZISIEJSZY MECZ HOCKEYOWY O MISTRZOSTWO WARSZAWY.

Dziś o godz. 12 na Dynasach rozegrany zostanie mecz hockeyowy o mistrzostwo Warszawy pomiędzy drużynami Legii i W.T.L. Zwycięzca tego meczu zakwalifikowany zostanie, obok AZS-u do mistrzostw Polski w Zakopanem.

Skład Legii będzie następujący: Szenajch, Pasterki, Mamrot, Kawiński, Kunkel, Rybak i Bisennik.

DZISIEJSZE

SPOTKANIA PING-PONGOWE.

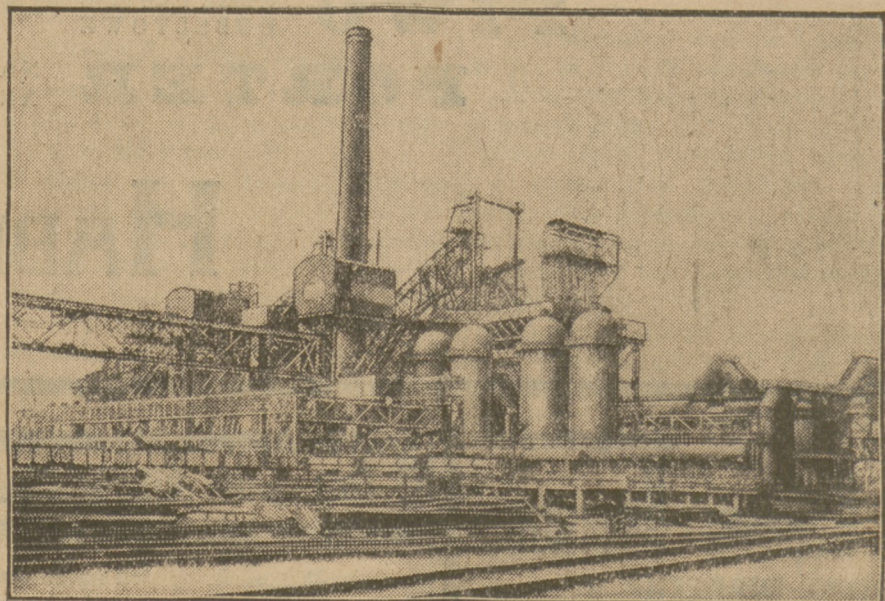
Dziś odbędą się dalsze mecze ping-pongowe z cyklu rozgrywek o mistrzostwo robotniczej Warszawy, a mianowicie: Gwiazda gra z Zielonymi oraz Skra z Błyskawicą.

SPORT ZAGRANICĄ

— Holenderski Komitet Olimpijski komunikuje, iż prace nad budową stadionu dla IX Olimpiady weszły w stadium finalizacji. Ostatnio zakończono budowę trybuny maratońskiej, sali do boksu i szermierki oraz pływalni.

— Międzynarodowa Federacja Tenisowa postanowiła nie organizować olimpijskiego turnieju tenisowego podczas Igrzysk Amsterdamskich.

KONFLIKT W NIEMIECKIM PRZEMYSŁE METALOWYM



W Niemczech wybuchł zatarg między robotnikami i przemysłowcami na tle warunków pracy i ustawodawstwa społecznego. Zatarg przybrał ostry charakter b. ostry. Kompromisowa de-

cyzja rządu Rzeszy została odrzucona przez obie strony. Ostateczny termin porozumienia ustalono na 31 grudnia. Zdjęcie nasze przedstawia olbrzymie kotły fabryczne w Bochum.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

PIĄTEK.

11.40 — 12.00. Komunikaty P.A.T. 12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.40 — 15.00. Komunikaty P.A.T. 15.00 — 15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20 — 16.20. Przerwa. 16.20 — 16.40. „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. H. Mościcki. 16.40 — 17.05. Odczyt p. t. „Boże Narodzenie w zwyczajach ludowych” — wygł. prof. St. Poniatowski. 17.05 — 17.20. Komunikaty P.A.T. 17.20 — 17.45. Odczyt p. t. „Określi hodowli koni w Polsce” — wygł. p. J. Grabowski. 17.45 — 18.55. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry domrzystów pod dyr. B. Zubrzyckiego. 18.55 — 19.05. Komunikaty P.A.T. 19.05 — 19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.15 — 19.30. Rozmaitości — wygł. p. L. Lawiński. 19.30 — 19.55. Odczyt p. t. „Igrzyska Olimpijskie” — wygł. rtm. St. Orłowski. 19.55 — 20.15. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” — wygł. prof. St. Niewiadomski. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warsz., w przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — 22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20.

SOBOTA.

11.40 — 12.00. Komunikaty P.A.T. 12.00 — 12.10. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.10 — 13.00. Komunikaty P.A.T. (d. c.). 17.00 — 17.05. Komunikaty P.A.T. 17.15. Program dla dzieci „Baśń wigilijna”, obrazek radiofoniczny p. H. Nowocieniowej. 21.00. Kolendy w wykonaniu chóru i solistów. Po koncercie sygnał czasu. Kolendy polskie odpiewają: chór mieszczański pod dyr. prof. Br. Rutkowskiego, J. Korolewicz-Waydowa i M. Salecki. 22.30 — 1.00. Transmisja „Pasterki” z katedry poznańskiej.

POKWITOWANIA

Na Robotn. Tow. Przyjaciół Dzieci.

Pracownicy „Robotnika” zł. 33.80.

Na Gwiazdkę dla dzieci.

Ob. Janina Wolska zł. 10.

Na Gwiazdkę dla dzieci bezrobotnych.

Wandzia R. Cukierki, ciasteczka, zabawki, książeczka.

Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie zawiadamia, że sprzedaż biletów terminowych na I-szy kwartał 1928 r. rozpoczyna się dn. 27-go b. m.

1) w biurze Tramwajów przy ul. Miynarskiej 2 (od godz. 9-ej do 15-ej a w soboty od godz. 9-ej do 12-ej).
2) na Stacji Miejskiej Kolei Państwowych przy ul. Królewskiej Nr. 23 (od godz. 9-ej do 14-ej) i
3) w Polskim Biurze Podróży „Crbis” przy ul. Marszałkowskiej Nr. 98, Nalewki Nr. 8 i Królewskiej Nr. 16 (od godz. 9-ej do 15-ej).

Bilety ulgowe oraz bezimiennie dla instytucji Państwowych komunalnych i społecznych nabywać można wyłącznie w biurze Tramwajów.

Cena normalnego biletu tramwajowego wynosi Zł. 70.—, ulgowo — Zł. 45.50 i studenckiego — Zł. 35.—

Bilety ważne zarówno w dzień jak i w nocy, droższe są o 10%.

Dla uniknięcia zbytniego natłoku przy wykupywaniu biletów w ostatnim dniu, wzywa się publiczność do jaknajwcześniejszego ich nabycia, zaznaczając, że bilety wykupione na I-szy kwartał r. p. ważne będą już od dn. 27 b. m.

Wielka Wyprzedaż GWIAZDKOWA

Bluzki cr. de paris 6 zł.	Szlafroki ciepłe 18 zł.
Bluzki wełniane 7.50 „	Koszulki ciepłe 6.50 „
Suknie ciepłe 15 „	Kalesony „ para 6.50 „
Suknie strojne 20 „	Swetry wełniane 12 „
Suknie cr. de schin 50 „	Żakiety wełniane 18 „
Chustki wełn. 18 zł.	Koldry ciepłe 12 zł.
Prześcieradła 4.80 zł.	Ręczniki 1.20 zł.
Fartuchy 3.50 zł.	

B-cia ZANDER, Marszałkowska 88.

Inżyniera- mechanika

z akademickim wykształceniem politechnicznym i dłuższą praktyką zawodową na stanowisku wykładowcy technologii metali i metalografii oraz wytrzymałości materiałów w Państwowej Średniej Szkole Budowy Maszyn poszukuje Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Podanie z życiorysem i odpisami świadectw odbytych studiów i praktyki zawodowej z wymienieniem osób, mogących udzielić referencji, należy kierować do Departamentu III. ul. Hoża 88 — do dnia 1 lutego 1928 r.

Ogłoszenia drobne

Patefony, Purlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

MEBLE najtańsze. Oloman nadzwyczajny wybór. Chmielna 41 róg Marszałkowskiej.

MASZ CZAS? Nie trać go na próżno! Zapisz się na Kurs. Samochodowy **PRYLINSKIEGO**, Jerolimskiego, 27.

BURKI, futra, paltry, ta, kurtki, futrzane, garnitury marynarkowe, smokingi. Okazyjna wyprzedaż. Tanio ale gotówka. Warszawa Spółka Chrzescijańska, **WILCZA 57, m. 2,** telefon 176-91.

GRAMOFONY, patefony, płyty, instrumenty, muzyczne. Wielki wybór. Najtańsze ceny. Dogodne raty. „Platerofon” Praga, Targowa 50.

Prezenty na gwiazdkę! Bluzki od 5 zł. Sukienki od 8 zł. Wełniane od 18 zł. Jedwabne od 35 zł. Paleta i kostiumy od 50 zł. Pracownia krawiecko-kuśnierska Br. Unkiewicz, Hoża 54.

A) ZEGARY ścienne, zegarki, pierścionki, obrączki, kolczyki. Na Raty bez zaliczek. Zegarmistrz Gutmacher Smocza 21 róg Dzielnej.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnika zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwykły gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy o 50 proc. więcej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajny 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny **MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI**

Redaktor odpowiedzialny **STANISŁAW DUBOIS**. Wydawca **RADA NACZELNA P. P. S.**

Odbito w druk. „Robotnika”. Warecka 7.